



Niech żyje i zwycięża socjalizm

Spotykamy się na pochodzie

Tak jak co roku, zamieszczamy dziś mapkę trasy pochodu pierwszomajowego. Przypominamy: załoga huty zbiera się o godz. 8.30 na ul. Westerplatte. Czoło pochodu — na wysokości ulicy Lubicz, koniec kolumny przy wylocie ul. Kopernika. Spotykamy się więc wszyscy na trasie pierwszomajowej manifestacji!



PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

głos NOWEJ HUTY

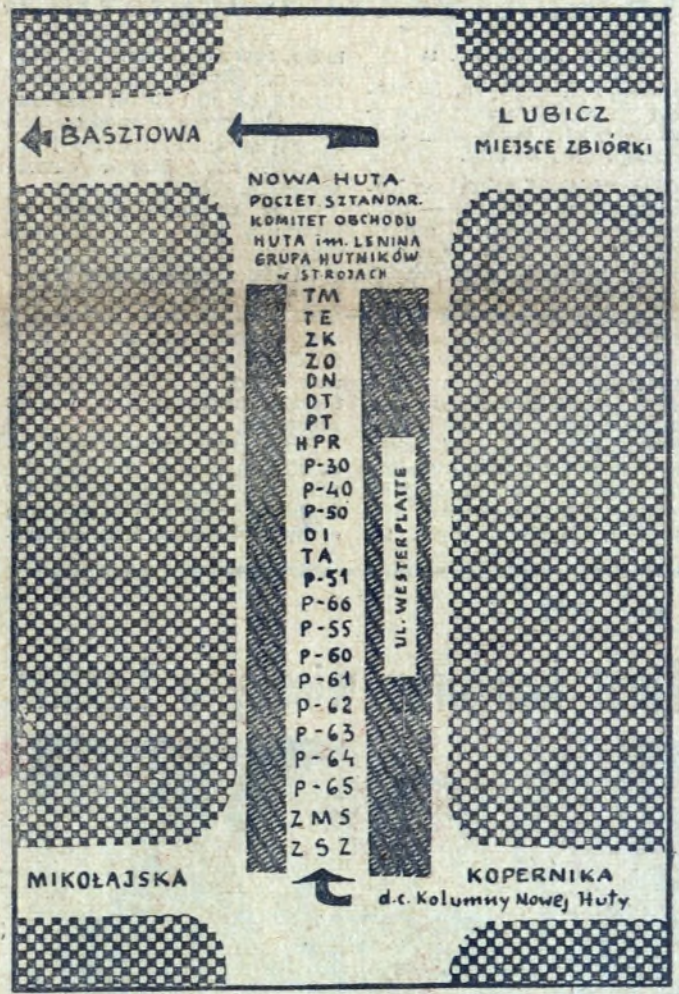
Nr 18 (699) Kraków, 1 V. — 8 V. 1970 r. Cena 50 gr

Ośmiotysięczną legitymację partyjną w HiL wręczył tow. Czesław Domagała

Niecodzienna uroczystość odbyła się w środę w naszej hucie. 20 ZMS-owców, rekomendowanych przez organizację młodzieżową powiększyło szeregi największej w kraju fabrycznej organizacji partyjnej, którą stanowi właśnie nasza hutnicza organizacja.

W długim szeregu stanęli młodzi członkowie ZMS. To był ich dzień. Dzień w którym ich polityczna dojrzałość została uwieńczona wręczeniem legitymacji. W uroczystej egzekutywie wziął udział I sekretarz KW PZPR tow. Czesław Domagała, któremu I sekretarz KF — tow. Tadeusz Wachowski przekazał m. in. następujący komunikat: „nasza organizacja partyjna w hucie, szcycąc się imieniem wielkiego Lenina, w stulecie jego urodzin przekracza osiem tysięcy członków i kandydatów. Największym bogactwem w naszej działalności jest to, że hutniczy ZMS przygotowuje do partii młodzieżowców, którzy godnie — jesteśmy tego pewni — będą nosili zaszczytne miano komunisty — leninowca”.

Oklaskami witają zebrani członkowie egzekutywy KF, sekretarze Komitetów Zakładowych i zaproszeni goście moment wręczania legitymacji dwudziestce ZMS-owców przez tow. Czesława Domagałę. Legitymację z numerem 7998 otrzymuje Stanisław Chylek — mistrz z Wielkich Pieców, następną jest Dorota Sawicka z



Tradycje święta Pierwszomajowego głęboko wrosły w naszą powojenną historię, w dzieje dwudziestopięcioletniego Polski Ludowej. Nie jest to już święto samej tylko klasy robotniczej — jakim było niegdyś w początkach ruchu robotniczego, w odległym okresie, gdy nowa siła społeczna wstępowała na arenę dziejów. W Polsce Ludowej, 1 Maj — stał się powszechnym, dosłownie ogólnonarodowym świętem wszystkich ludzi pracy.

Zmiana pod tym względem nastąpiła nie tylko u nas; podobnie dzieje się w krajach, w których tak jak i w naszym, zwyciężyły nowe, socjalistyczne siły społeczne na czele z klasą robotniczą.

Zmiany w świecie są jednak, w rzeczywistości, daleko głębsze i pełniejsze. Dziś już, również w państwach, w których nadal władza kapitalizmu, święto 1 Maja — mimo oporu i czynnego przeciwstawiania się burżuazyjnych klas i grup rządzących — staje się wielką manifestacją jedności i siły mas pracujących, ich internacjonalistycznych więzi.

Widmo socjalistycznych przemian, obawa przed rewolucyjnymi przeobrażeniami — spędza, jak to się mówi — sen z powiek właścicielom światowych koncernów i potentatom kapitału. Socjalizm próbuje powstrzymać „zimną” i „gorącą wojnę”; wywoływaniem coraz to nowych spiek i konfliktów, stwarzaniem zapalnych punktów w różnych miejscach ziemskiego globu. To strach przed socjalizmem i atrakcyjnością jego idei wśród pracującej ludności świata powoduje, że w okresie drugiej rewolucji naukowo-technicznej, gdy ludzkość stoi wobec możliwości osiągnięcia: dzięki rozwijowi nauki i techniki powszechnego dobrobytu — międzynarodowy kapitał, torpeduje pokojowe współistnienie, prze do rozszerzenia wojny w Indochinach, na Bliskim Wschodzie i — stara się

(Dalszy ciąg na str. 2)



(Dalszy ciąg na str. 2)

(Dalszy ciąg ze str. 1)

hamować postępowe przemiany w krajach, które niedawno w Afryce czy w Azji, uzyskały niepodległość. Zdajemy sobie sprawę, jaką rolę spełnia w kształtowaniu politycznych wyobrażeń ludzi pracy, w różnych krajach, zwłaszcza tych najbardziej zacofanych, system państw socjalistycznych. Że pobudza ich do wytrwałej walki o prawa społeczne i postępowe przemiany polityczne i gospodarcze. Święto 1 Maja, potężne manifestacje robotników, chłopów i pracującej inteligencji w naszych socjalistycznych krajach, dodają otuchy bojownikom walki o wolność, pokój i postępowe gospodarcze przeobrażenia wszędzie tam, gdzie nie zostały rozstrzygnięte na korzyść mas, świata pracy — podstawowe problemy naszej epoki, epoki rewolucji proletariackich i zwycięstwa socjalizmu.

W dniu 1 Maja wyjdziemy na ulice Krakowa by wziąć udział w pochodzie, by dać wyraz jedności z polityką partii i ludowego rządu, by zmanifestować solidarność z wszystkimi ludźmi pracy — niezależnie od granic, kontynentów, ras i narodowości; swą jedność z nimi w dążeniu do pokoju i likwidacji ognisk wojennych na świecie, solidarność w walce o postępowe, ustrojowe przemiany, o socjalizm!

Zaloga Huty im. Lenina, mieszkańcy największej dzielnicy Krakowa Nowej Huty, którzy brali niedawno udział w uroczystych obchodach 100-lecia urodzin Włodzimierza Ilicza Lenina, w akcie wmurowania kamienia węgielnego pod jego pomnik — uczestnicząc w Pierwszomajowym pochodzie — idąc ulicami z każdym dniem piękniejszego naszego miasta — potwierdzą dziś jak i co roku, że Partia może liczyć na hutników i nowohucian, że hutnicy leninowie zawsze byli z Partią, z przodującą siłą naszego narodu.

NIECH ŻYJE SOCJALISTYCZNA JEDNOŚĆ NASZEGO NARODU!
RADOŚNIE POWITAJMY ŚWIĘTO LUDZI PRACY — 1 MAJA.

GNH

Jeszcze jednym dowodem wielkiej roli, jaką odgrywa nasz kombinat w gospodarce narodowej, a szczególnie regionu krakowskiego na przełomie swego pierwszego dwudziestolecia — były obrady egzekutywy KW PZPR, które odbyły się w ub. piątek 24 IV br. w hucie. Obrady, którym przewodniczył I sekretarz KW tow. Cz. Domagała, poprzedziła wizytacja szeregu wydziałów huty przez członków egzekutywy, którym towarzyszyli przedstawiciele kierownictwa społeczno-gospodarczego kombinatu. W obradach uczestniczyli zaproszeni: minister przemysłu ciężkiego tow. Fr. Kaim, st. inspektor Wydziału Ekonomicznego KC PZPR, tow. E. Sawicki, dyrektor techniczny ZHŻiSt. tow. Goszyk, dyrektor Dep. Inwestycji MPC, tow. Majos, tow. dyrektor Małeckie z Komitetu Pracy i Placy, prorektor d/s nauczania AGH, tow. Ney oraz kierownictwo Wydziału Ekonomicznego KW PZPR, sekretarze KF PZPR i członkowie dyrekcji huty.

Tematem obrad, jak już informowaliśmy, była ocena realizacji uchwały II i IV Plenum KC w hucie. Wypadła ona pozytywnie, w czym — jak podkreślali uczestnicy obrad — jest przede wszystkim zasługa hutniczej organizacji partyjnej oraz kierowniczego aktywu gospodarczego huty. Wielkie kampanie polityczne, prowadzone przez organizację partyjną kombinatu w okresie poprzedzającym V Zjazd

Egzekutywa KW obradowała w hucie

Realizacja uchwały II i IV Plenum KC partii

Partii a następnie zabezpieczając realizację uchwały II i IV Plenum KC — znajdując szeroki oddźwięk i poparcie ogółu załogi — umożliwiły osiągnięcie wielu cennych rezultatów. Włączenie do dyskusji i prac przy sporządzaniu projektów planów oraz programów wielu tysięcy robotników, inżynierów i techników — spowodowało ich zaangażowanie w tej działalności, wyrażające się złożeniem wielu cennych wniosków i propozycji, uwzględnionych następnie w sporządzonych dokumentach. Rzeczowe zaangażowanie, dyskusje w czasie zebrań organizacji partyjnych, samorządów wydziałowych i zakładowych — pozwoliły wyjaśnić załogę wiele problemów i zadań oczekujących nas w dalszej pracy. Dlatego też przedstawiciele kierownictwa wojewódzkiej organizacji partyjnej i władz centralnych podkreślali właściwe kierunki i formy tej pracy politycznej realizowanej wśród pracowników, zwracając równocześnie uwagę na potrzebę szczególnego ustosunkowania się kierownictwa do wszystkich zgłoszonych uwag i wniosków oraz na rozliczenie członków partii z realizowania uchwał i zadań partyjnych, szczególnie przez pełniących funkcje kierownicze.

Na tle ogólnie pozytywnej oceny całości działalności huty skoncentrowano się również na występujących trudnościach i nieprawidłowościach. Na le ogólnie pozytywnej oceny całości działalności huty skoncentrowano się również na występujących trudnościach i nieprawidłowościach. Na le ogólnie pozytywnej oceny całości działalności huty skoncentrowano się również na występujących trudnościach i nieprawidłowościach.

ściach. Jednym z takich problemów jest konieczność zapewnienia dalszego, znacznego wzrostu wydajności pracy w latach 1971—1975.

Dalsze problemy, na które zwracano szczególną uwagę, stanowiły inwestycje okresu pięcioletniego oraz gospodarka remontowa. Ostatecznie w miesiącu maju zostanie sprezytowana wysokość nakładów na dalszą rozbudowę huty w latach 1971—75 i wyjaśnione zostaną dotychczasowe wątpliwości odnośnie niektórych pozycji projektu planu-inwestycyjnego.

Uznano, że niezbędnym jest przygotowanie perspektywicznego planu rozwoju kombinatu na lata następne, tj. 1976—1985. Realizacja przez hutę zadań założonych w projekcie planu 5-letniego niemożliwa jest bez zasadniczego usprawnienia całości gospodarki remontowej. Egzekutywa KW zalecała m. in. w uchwale podjętej w wyniku obrad, usprawnienie dotychczasowej organizacji służb remontowych huty, wprowadzenie rozliczania prac remontowych wykonywanych przez ZRH w

oparciu o tzw. pracochłonność robót w miejsce kosztów materiałowych (przerobu), zabezpieczenie wykonywania przez ZRH kompleksowego i całkowitego poszczególnych remontów przez zwiększenie jego potencjału osobowego i technicznego, terminową realizację budowy i rozbudowy warsztatów mechanicznego i remontowych w hucie.

Ważne znaczenie ma również zacieśnienie współpracy kierownictwa gospodarczego huty z dyrekcją ZHŻiSt. szczególnie przy opracowywaniu planów rocznych i wieloletnich, zmierzające do możliwie szybszego wyjaśnienia wszelkich powstałych wątpliwości i pozwalające na uniknięcie dodatkowych nakładów pracy fachowców, opracowujących szereg alternatyw i wersji proponowanych rozwiązań. Potrzeba takiej współpracy, usankcjonowanej zawartym porozumieniem między dyrekcją huty i DOKP Kraków dotyczy również zapewnienia prawidłowego transportu materiałów i wyrobów huty.

Uchwała podjęta w wyniku tych owocnych obrad określa wyraźnie kierunki działania przede wszystkim dla kierownictwa polityczno-gospodarczego i załogi huty, stwarzając nam równocześnie warunki umożliwiające pełną realizację uchwały II i IV Plenum KC. (J.Ch.)

Przed Dniem Hutnika — konferencja prasowa w ZHŻiS

Ostatnio w Zjednoczeniu Hutnictwa Żelaza i Stali w Katowicach odbyła się konferencja prasowa w związku z tegorocznym Dniem Hutnika. Poinformowano na niej dziennikarzy o tym, że centralne uroczystości w br. odbędą się w Hucie im. Lenina (akademii w dniu 23 maja). Do HIL ze Śląska i w ogóle spoza Krakowa przybędzie 1000 hutników z rodzinami. W tym roku odznaczonych zostanie w Hutnictwie 1750 pracowników. Wielu też — jubilatów — otrzyma nagrody pamiątkowe. Ranga hutniczego święta, które odbędzie się w roku ważnych rocznic dla naszego kraju, jest szczególnie wysoka.

Przybyłych na konferencję dziennikarzy zapoznano z osiągnięciami w postępie technicznym na przykładzie zakładów metali nieżelaznych „ZAMET”; pokazano im również prototyp halli pro-

dukcyjnej wykonanej z aluminium w Rudzie Śląskiej. Odwiedzili oni także zakłady koksownicze w Zabrze, gdzie omawiano problem modernizacji baterii koksowniczych.

Konferencję, którą prowadził dyr. techniczny ZHŻiS mgr inż. Goszyk, poświęcono omówieniu węzłowej problematyki i dorobku hutnictwa żelaza, jak i hutnictwa metali nieżelaznych (brał w niej również udział dyrektor generalny tego Zjednoczenia). Podkreślono, że zakłady podległe ZHŻiS w I kw. br. wykonały zadania we wszystkich asortymentach. Jak również, że istnieje u nas ogromny niedobór wyrobów hutniczych w sensie jakościowym, asortymentowym, ilościowym. W 1975 r. zakłada się, że produkcja hutnicza w Polsce wyniesie 15 mln ton stali. (rw)

Ośmiotysięczna legitymacja partyjna

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Głównego Energetyka. Dziewczęta w strojach organizacyjnych wręczają bohaterom dzisiejszego dnia kwiaty.

Głos zabiera I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego — tow. Czesław Domagała. Z uwagą słuchają jego słów wszyscy zebrani, gdy mówca w imieniu egzekutywy KW i własnym przekazuje serdeczne gratulacje i życzenia nowym kandydatom partii, którzy powiększą szeregi partyjne w największym, najpotężniejszym zakładzie Polski Ludowej. Sekretarz KW mówi o obowiązkach członków partii, o zwiększonej odpowiedzialności, jaka obowiązuje najlepszych z najlepszych, legitymujących się

małą, czerwoną partyjną książeczką. Życzy załozce kombinatu, by stał się on przykładem i wzorem gospodarności, dobrej organizacji pracy i porządku, najwyższych ekonomicznych efektów.

Teraz statuetki Lenina otrzymują dla upamiętnienia uroczystego dnia — organizacja ZMS z Aglomerowni, która w tym roku przekazała największą liczbę kandydatów do partii oraz organizacja partyjna Pionu Głównego Energetyka, która również w tym roku zanotowała najliczniejszy wzrost szeregów.

Przez gości szpaler osób, uczestniczących w uroczystości, przedzierają się kobiety. — To matka jednego z tych młodych — mówi ktoś szeptem. Uczest-

nicy wraz z synem w uroczystości. Będą pamiętać ten dzień. Tak jak cała dwudziestka młodych, która powiększyła nasze partyjne szeregi.

„Kombinat daje młodym perspektywę...”

Na gorąco, tuż po zakończeniu uroczystości rozmawiam z już od dzisiaj towarzyszem Andrzejem Góreckim. Słusznie w W-73 Transportu Kolejowego jest rodowitym krakowianinem. Pochodzi z robotniczego Podgórzca. Gdy skończył Zasadniczą Szkołę Zawodową — wybrał za miejsce pracy właśnie hutę. Dlaczego?

— Czytałem o hucie wiele, oglądałem ją z okien tramwaju, gdy sam czy ze szkołą wybrałem się na wycieczkę. To największy zakład w Polsce. A człowiek lubi to co wielkie, z rozmachem pomyślane. Już pięć lat pracuję jako mechanik lokomotyw spalinowych.

Andrzej Górecki jest przewodniczącym koła ZMS w swoim wydziale. Jednego z największych w hucie. Liczy 70 osób. Świeżo upieczony przewodniczący — sam tak o sobie mówi — ma wiele zapału. Trzeba było dużo pracy, żeby wyrobić w kolegach nawyk kolektywnej pracy. Nie tylko w samym zarządzie ale i wśród pozostałych członków. — Udało się nam to w 80 procentach — dodaje. I zaraz potem mówi: miałem dużo szczęścia, że od początku mej pracy w hucie trafiłem do BPS z dobrymi tradycjami, kierowanego przez Edwarda Sałę. Połowa bratrydy to członkowie partii. Było z kogo brać dobry przykład. Więc choć jestem tradycjonalistą, choć mieszkam w Krakowie, ożeniłem się z krakowianką — z pracy tutaj nie zrezygnowałbym. Nawet brata, który już pracuje w Krakowie namawiam by przeniósł się do huty. Kombinaty daje młodym perspektywę.

Dodatkowe zobowiązania załogi WKS

Zaloga Warsztatu Konstrukcji Stalowych HIL, pierwszego obiektu naszego kombinatu, pomyślnie realizuje swe zobowiązania długofalowe. A jednocześnie podejmuje i wykonuje dodatkowe zobowiązania i czynności społeczne. Przykład? Ostatnio, na cześć 1 Maja, zaloga WKS postanowiła — niezależnie od dotychczasowych zobowiązań — wykonać plan miesięca kwietnia w 110 proc. i pracować w czynie społecznym przy porządkowaniu własnego terenu 500 roboczogodzin. (jd)

Komunikat Sp. „Hutnik”

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik” w Nowej Hucie przedstawiciel członków SM informuje, że protokół z zebrania „Hutnik” odbytego w dniu 25. VI 1969 r. oraz bilans za rok 1969 będą wyłożone do wglądu członkom Spółdzielni w Dziale Organizacyjno-Samorządowym Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik”, os. XX-lecia PRL bl. 13 (partier) codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 8.00 do 15.00. Równocześnie informujemy, że w dniu 26. V. 1970 r. o godz. 12.00 w sali posiedzeń Prezydium DRN — Nowa Huta, os. Zgody 2 odbędzie się doroczne Walne Zebranie Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik”.

Jak wykonaliliśmy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAN PRODUKCYJNYCH HIL DO 28 BM. WL.

Zakład Mater. Ogniotrwałych	Wydział Rur Zgrzewanych
wyroby szamotowe 100	prod. sur. rur 106
wyroby zasadowe 100	prod. got. rur 108
dolomit 97	prod. got. prof. giet. 104
wapno 106	Wydział Odlewnie
wyroby smoł. dolom. 124	prod. ogółem 104
Zakład Koksochemiczny	stal elektr. surowa 109
koks ogółem 99	odlewy stalowe 100
koks wielkopieczowy 100	odlewy żelazne 104
smoła 100	Wydział Mechaniczne-Konstr.
benzol 100	wyroby kute ogółem 100
siarczany amonu 97	odkwalki swob. kute 100
Agglomerownia I 107	prod. ogółem 93
Agglomerownia II 106	konstrukcje stalowe 103
Wielkie Piece 103	Siłownia — energia elektr. 96
Wydział Przerobu Żużla	Stal ogółem 99
żużel granulowany 101	PRACOWALI DOBRZE I RYT-
żużel pienisty 100	MICZNI. Dolega końca kwie-
żużel kawałkowy 8	cień: ostatnie dni miesiąca wypeł-
Stalownia Martenowska 95	nione były pełną, wyteżoną pracą
Stalownia Konwertorowa 108	w wydziałach huty. Rytmicznie
Wydział Wlewnic	wykonywała plany dobowe załoga
wlewnice 106	ZMO. Wykonała plan produkcji
Walcownie Wstępne	8 wyrobów szamotowych w 100
prod. surowa kęsisł 97	proc., podobnie jak i plan wyro-
prod. gotowa kęsisł 99	bów zasadowych. Nadwyżki uzys-
prod. surowa kęsów 95	kała w produkcji wapna palonego
prod. gotowa kęsów 98	i wyrobów smołowo-dolomitow-
Walcownia Slabiny	ych. Nie zawiódła załoga ZK.
prod. surowa 103	Wykonała plan produkcji koks
prod. gotowa 103	wielkopieczowego w 100 proc. Bar-
Walcownia Gorąca Blach	dzo dobre rezultaty uzyskały za-
prod. surowa 100	łogi obu Aglomerowni. Wykonały
prod. gotowa 100	plan z poważną nadwyżką; do-
Walcownia Taśm	datkowa produkcja spieku wynio-
prod. sur. 87	sła ponad 30 tys. ton. Równie tem-
prod. gotowa 79	po pracy utrzymała załoga Wiel-
Walcownia Drobnych Profili	kich Pieców. Wykonała plan w
prod. surowa prof. 97	103 proc. dała dodatkowo kilka
prod. got. prof. 101	tysięcy ton surowki. W czolówce
prod. sur. drutu 102	najlepiej pracujących załóg upla-
prod. gotowa drutu 102	sowała się załoga Stalowni Kon-
Walcownia Żelazna Blach	wertorowej Tlenowej. Wykonała
blacha sur. czarna 93	swe zadania w 108 proc. dostar-
blacha got. czarna 97	czyła dodatkowo kilka tysięcy
blacha sur. ocynk. 89	ton stali. Bardzo dobry rezultat
blacha got. ocynk. 89	uzyskała również załoga Wydź.
blacha sur. ocyn. ogn. 100	Rur Zgrzewanych. Wykonała plan
blacha got. ocyn. ogn. 100	w 108 proc., dała dodatkowo kil-
blacha sur. ocyn. elektr. 101	aset kilometrów rur stalowych.
blacha got. ocyn. elektr. 95	WYKONALI SWE ZADANIA.
Walcowni Gorącej Blach. Dobrze	Dobrze spisała się załoga Walcowni

i rytmicznie pracowała załoga Walcowni Drobnej. Wykonała plan w obu asortymentach z nadwyżką. Dodatkowa produkcja wyniosła kilkaset ton profili drobnych i tyle samo walcówki. W 100 proc. wykonała swe zadania załoga Ocynkowni Blach oraz Ocynkowni Ogniowej Blach. Dobrze spisała się też załoga Ocynkowni Elektrolytycznej Blach.

POZOSTALI W TYLE. W ciągu minionego tygodnia pogłębił się niestety niedobór załogi Stalowni Martenowskiej. W tej chwili przekroczył on już 10 tys. ton stali, a więc perspektywy wykonania planu miesięcznego nie są różowe. Nie wykonała swych zadań w produkcji blachy czarnej załoga Walcowni Żelaznej. Niedobór — ponad tysiąc ton. Gorsze rezultaty niż poprzednio uzyskała również załoga Walcowni Żelaznej. Niedobory obejmują kęsisła i kęsy.

UWAGA NA ROTACJĘ WAGONÓW KOLEJOWYCH! Nie najlepiej ostatnio kształtował się obrót wagonowy w hucie. Kilka razy średni czas postoju wagonów został przekroczony. Więcej uwagi trzeba więc znowu poświęcić załadunkom i wyładunkom. Oto średni czas postoju taboru PKP w hucie: 22 bm. — 9,8 godz., 23 bm. — 10,8 godz., 24 bm. — 26 bm. — 12,6 godz., 27 bm. — 12,9 godz., 28 bm. — 13,8 godz., 29 bm. — 10,7 godz. (jd)

NOWE BUDKI TELEFONICZNE

Niestety wiele nowohuckich gromad oraz osiedli najnowszych (Bieńczyce, Mistrzejowice) nie posiada do tej pory połączenia telefonicznego. Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny w Nowej Hucie napotyka na szereg różnego rodzaju trudności przy realizacji tych szlusznych postulatów mieszkańców. Natomiast jeszcze w tym roku Urząd rozpatrzy możliwość założenia budki telefonicznej w Mistrzejowicach, w przyszłym roku istnieje możliwość założenia telefonów w os. XX-lecia PRL oraz Krzesławicach.

Z pracy TPPR

Final konkursu wiedzy o Leninie



28 bm. w sali teatralnej HIL odbyło się uroczyste zakończenie wielkiego konkursu pt. „Lenin i jego dzieło” — zorganizowanego przez Zarząd Fabryczny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w HIL. Rozgrywki konkursowe prowadzone były w kolach, wydziałach i pionach. Do finału dobrane czterdziestu reprezentantów poszczególnych eliminacji półfinałowych, z 578-osobowej grupy startujących.

Impreza odbyła się przy udziale przedstawicieli KD i KF PZPR oraz dyrekcji HIL. Zebranych powitał i wygłosił krótkie okolicznościowe przemówienie, przewodniczący Zarządu Fabrycznego TPPR — tow. Andrzej Nowicki.

Dodatkową atrakcją były występy „Estrady Piosenki” ZDK HIL i aktorów krakowskich. Największych emocji dostarczył jednak sam przebieg konkursu. Po pierwszej serii pytań, na które zawodnicy odpowiadali pisemnie, do dalszych rozgrywek zakwalifikowało się 6 osób, w dalszych eliminacjach powstały dwie grupy o równych ilościach punktów, wynikała więc konieczność dogrywk. Ostateczną kolejność punktacji udało się jednak ustalić dopiero po trzeciej dogrywce (a tyle przewidywał regulamin) i niewiele brakowało, aby o wygranej zdecydował „orzel lub reszka”.

Największą ilość punktów — a tym samym pierwszą nagrodę — wycieczkę do Związku Radzieckiego — uzyskał Jan Wosik z ZK, drugie miejsce w punktacji i nagrodę w postaci odbiornika tranzystrowego — otrzymał Eugeniusz Imiołek z Wydziału Wlewnic, trzecią nagrodę — adapter m-kl „Bambino” zdobył Zdzisław Furgal z P-61, czwarte miejsce i zegarek „Poliot” uzyskał Dominik Dzieżyć, piąte i szóste (nagrody książkowe) otrzymali: Joanna Stawiany i Jan Kukawski.

W jury zasiadali: Władysław Sadowski — lektor KF, Władysław Senluta — lektor KF, Zygmunt Pokrzywka — wiceprzewodniczący Zarządu Fabrycznego TPPR.

Cenne nagrody wręczył zwycięzcom konkursu dyrektor pracy HIL mgr inż. Julian Olszowski. (kp)

Pierwszomajowe święto, święto radości i wiosny. Takie jest dzisiaj. Ale było inaczej. O manifestacji w czerwonym Zagłębiu mówi Edward Nowak. Pierwszego maja w okupowanej Francji wspomina Mieczysław Kloryga. I już współczesny akcent — pierwszy pochód budowniczych huty i jej nielicznej grupy pracowników. I rozmowa ze stażystami W-3, którzy po raz pierwszy wezmą udział w majowej manifestacji jako pracownicy huty. To właśnie najlepsza konfrontacja.

Uciekałem z domu aby wziąć udział w pochodzie

Edward Nowak — działacz, żołnierz, członek hutniczej załogi naszego kombinatu. Dziś — na zasłużonej rencie, zbawidowiec.

Wspomnienia z pierwszomajowego święta obchodzonego przed wojną w robotniczym Sosnowcu, to barwna choć smutna opowieść...

— Jeżeli chciałem brać udział w pierwszomajowej manifestacji, musiałem dwa, trzy dni wcześniej umknąć z domu. Policja miała bowiem zwyczaj, że „na wszelki wypadek” i „dla świętego spokoju” zamykała w areszcie wszystkich „podejrzanych” czyli działaczy robotniczych, zabierając ich z domów tuż przed 1 Maja i puszczał dopiero 4 lub 5. Jako członek — od 1925 roku — Komunistycznego Związku Młodzieży, należałem oczywiście do grupy ludzi „niebezpiecznych” dla władz.

— Najbardziej utkwiał mi w pamięci „krwawy pierwszy maj” — jak go nazywaliśmy. Było to w roku 1932. Zamknię-

te kopalnie i huty, wzrost bezrobocia. Z robotniczej dzielnicy Dębowa Góra chcieliśmy przedostać się do miasta na manifestację święta pracy. Były nas tysiące. Droga wiodła pod wiaduktem, który zablokowała policja. Sześciu z czerwonymi sztandarami. Do przodu wysunął się jeden z towarzyszy, członek KPP — Partyka, imienia niestety nie pamiętam. Został zastrzelony na miejscu. Kilku towarzyszy zraniono. Nie zrezygnowaliśmy z udziału w pochodzie, przeciwnie. Ogarnął nas gniew. Dostaliśmy się do miasta pojedynczo, ale ten pierwszy maj był szczególnie smutny.

— O zezwolenia na pochód pierwszomajowy trzeba było starać się w tych latach. Były wypadki, że policja takie zezwolenia wydawała, ale jedynie związkom zawodowym i PPS-owcom. Członkowie Komunistycznej Partii Polski nigdy zezwolenia nie otrzymali... Mimo to brali zawsze udział w manifestacji! (dr)

W okupowanej Francji

Francja — 1941 rok. Po haniebną kapitulację marszałka Petaina w Vichy powstał rząd. Szefem państwa został właśnie marszałek Petain, niegdyś zwycięzca Niemców pod Verdun, wówczas człowiek, którego prorządowa prasa określała mianem „zbawiciela”, „męza opatrnościowca Francji”.

Właśnie z Vichy przyjechał on do Montlucon — miasta położonego w dużym ośrodku przemysłowym. Huty, zakłady zbrojeniowe, fabryka Dunlopa zatrudniały wielu Polaków. Wśród nich był również Mieczysław Kloryga — członek Komunistycznej Partii Francji.

Marszałek, który nawoływał do spontanicznej manifestacji pierwszomajowej, mówił że chce narodzić zwrócić honor, uratować to — co się da uratować, że tylko przyjaźń z Niemcami może uchronić cywilizację przed widmem komunizmu. Komunisci polscy i francuscy, działający już

konspiracyjnie po zdelegalizowaniu partii — postanowili sbojkotować pierwszomajowy pochód. Wiadomo było — jeśli okupant na manifestację się zgadza — musi mu być ona na rękę.

— W iluż to polskich domach byłem wtedy — wspomina, tow. Kloryga. — Wyjaśniałem — podobnie jak inni towarzysze sens wojny, kapitulacji, demagogiczne chwytły retoryczne Petaina. Udało się nam doprowadzić do tego, że nikt z Polaków nie poszedł w pochodzie petainowskim. Nie poszli nawet ci, którzy byli zwolennikami polityki polski-h londyńczyków. Wzięli w nim udział urzędnicy państwowi, właściciele sklepików — s'ouem — drobniemieszkaństwo. Oczywiście, w liczny otoczeniu policji. Robotnicy na ulice nie wyszli. Ale pierwszomajowe święto uczcili swoją kontrmanifestacją. W fabrykach i hutach odbywały się masówki — przeciw okupacji

Jakość — nowoczesność — intensyfikacja



Załoga Wydz. Rur Zgrzewanych nie potrzebuje rekomendacji: wiadomo, dobry, zgrany kolektyw. Rytmicznie wykonuje plany produkcyjne, ofiarnie realizuje zobowiązania i czyny społeczne. Pierwsza zameldowała się na mecie pięćdziesiątka. Słowem, czółowka huty.

Wydział produkuje nie tylko w ilościowym przekraczaniu zadań. Również bardzo dobrze radzi sobie z jakością swej produkcji i ze wskaźnikami ekonomicznymi. Rzetelną pracą, udziałem we współzawodnictwie (warto podkreślić, że bliski już jest tytułu Wydziału Pracy Socjalistycznej), intensyfikacją produkcji — zasłużył sobie na wysoką pozycję w Hucie im. Lenina.

Przedstawiamy grupę produkcyjnych pracowników Wydz. Rur Zgrzewanych, ludzi dobrej roboty. Są to: Stanisław Jarosz — I operator, Tadeusz Iędzierski — II ocynkowacz rur, Mieczysław Paprota — kontroler, Bolesław Rutkowski — operator walcarki redukcyjnej, August J. Dudek — brygadzieta utrzymania ruchu i sekretarz OOP zmiany „D”, Józef Adamki — sortowacz-pakowacz, Marian Szybkowski, Marian Flaga — I ślusarz, Tadeusz Szszak — energetyk, Józef Vierzbicki — st. lewowy, Józef Soch — st. rozdzielczy produkcji, Julian Wrona — kontroler. (jd)

Foto: B. LUCKOS



To był ich Pierwszy Maj

Francji, przeciw zdrajcom narodu — rządowi Vichy.

Taki był 1 maj, po raz siedemnasty obchodzony na obczyźnie — w okupowanej Francji.

Dziś Mieczysław Kloryga — choć ze względu na zły stan zdrowia musiał przejść na re-

te, jest nadal aktywnym działaczem partyjnym. Jest I sekretarzem POP przy Ośrodku Informacji i Propagandy. Pójdzie w pierwszomajowym pochodzie z otwierającą krakowską manifestację załoga huty, której nie tylko w 1941 roku na mapie nie było, ale o której nikt wtedy nie myślał... (br)

Przed dwudziestu laty

W okresie Święta Pracy, każde miasto przybiera odświętną szatę. Czerwień flag i transparentów miesza się ze świeżością zieleni. Tak jest każdego roku. Podobnie było i 20 lat temu. Ale krakowskie ulice zobaczyły lat temu 20 nowy akcent. Grupę pracowników, którzy z transparentami „Budujemy Nową Hutę” przemaszzerowali ulicami Krakowa.

Jak był obchodzony 1 Maja w roku 1950, mówi mgr Lechosław Szymonowicz jeden z najdłużej zatrudnionych w hucie pracowników. — Zebraliśmy się wszyscy na ulicy Skarbowej gdzie mieściło się jedno z naszych biur. Pracownicy dyrekcji, junacy SP, murarze, cieśle i monterzy to skład naszej ok. 500 osobowej grupy.

Mieszkańcy Krakowa pierwszy raz zobaczyli kroczących w pochodzie ludzi, którzy wznosili pierwsze domy Nowej Huty.

Na platformach samochodów makiety domów, które budowano na podkrakowskich polach. Maszyny budowlane

i olbrzymi transparent zrobiony przez załogę Betonstalu „Zbudowaliśmy trasę W-Z — zbudujemy Nową Hutę” to obok lasu szturmówek główne akcenty pochodu.

Nasz przemarsz wywarł wielkie wrażenie i wzbudził powszechne zainteresowanie. Pierwszy raz mieszkańcy Krakowa zobaczyli budowniczych Nowej Huty w tak dużej grupie. My jako uczestnicy pochodu byliśmy dumni, że reprezentujemy pracowników największego obiektu, który jest budowany w planie 6-letnim.

Obok udziału w pochodzie zorganizowana została akademia, która odbyła się w sali dawnej kawiarni „Adria”. Obecnie na terenie byłej kawiarni istnieje Salon Wystawowy t.zw. Drobnerówka. Dla uczczenia Święta Pracy, pracownicy podjęli dodatkowe zobowiązania produkcyjne. Murarze, tynkarze, blacharze i betoniarze przez swoją wydatną pracę przyczynili się do wzniesienia dodatkowych domów mieszkalnych. (wk)

Pierwszy raz w pochodzie z hutnikami

Mieczysław Szewczyk i Feliks Sternalski pracują jako stażysty w hucie, są tokarzami w Wydziale Mechanicznym. Przygotowują się pod okiem doświadczonych fachowców do objęcia samodzielnej pracy. Obaj ukończyli Zasadniczą Szkołę Zawodową w Świątnikach Górnych, nauczyli się zawodu tokarza. Wdrażają się do pracy, adaptują — jak to się mówi w hucie.

Młodzi chłopcy, Zetemesowcy. Pójdą po raz pierwszy w pochodzie Święta Pracy ulicami Krakowa, jako hutnicy, jako pracownicy kombinatu. Owszem, brali już poprzednio udział w pochodzie,

ale jako uczniowie szkolni. Teraz już „wystąpią” jako dojrzały ludzie (liczą 18 i 19

DLACZEGO LENIN jest mi bliski



Jestem ślusarzem i czasem w wolnych chwilach próbuję pisać wiersze. Interesują mnie ważne wydarzenia i wielcy ludzie.

Wyjątkowym dla mnie człowiekiem jest Lenin. Mimo, że pochłaniały Go ogromne sprawy Rewolucji, nie obojętny pozostał dla spraw kultury i sztuki.

Postanowiłem więc dać wyraz wdzięczności w setną rocznicę Jego urodzin i napisałem skromny utwór:

MÓJ LENIN

O Tobie mówią kamienie i krew zastępyła na murze
Mówi ziemia barykad
Tu ladowałaś armatę rewolucyjną
A pot Twój rozgrzał żelazo
Tu wydawałaś rozkazy i szły bosa armie w złoto pałaców carskich tronów
O Tobie mówią ludzie
Jak o Człowieku.

FRANCISZEK SOŁKOWSKI
ślusarz z W-21

Odpowiedź tkwi w życiu

Naleganiom córek i żony która również dobrze jak ja mogłaby dużo i szczerze napisać o Leninie — uległem.

Jaki dać początek swym zwierzeniom? Jakie wybrać losy swego życia, by pokazać, iż Lenin był i pozostał mi bliski?

— Napisał, tatusiu, o wszystkim — o tym jak przyjechałem po raz pierwszy do Nowej Huty, jak z,

lat), jako wykwalifikowani robotnicy, członkowie załogi potężnego kombinatu.

— Jak czujecie się w hucie, pytam mych rozmówców. Jakże macie warunki pracy?

— Staż, jak staż. Nasze zarobki nie są jeszcze wysokie. Zarabiamy po 850 zł. Najważniejsze jednak, że opanowujemy zawód, że kierownictwo ma do nas zaufanie powierzając nam coraz trudniejsze, odpowiedzialne roboty. Wykonujemy części zamienne dla huty. Warunki bytowe? Mieszkamy w hotelu na Os. Młodzieńców. Jadamy w stołówce.

— Czy podjęliście i realizujecie jakieś zobowiązania. Z jakim dorobkiem, jeżeli chodzi o czyn społeczny, pójdziecie w 1-Majowym pochodzie? — Owszem, bierzemy udział w zobowiązaniu naszej załogi, która za główny cel postawiła sobie poprawę jakości produkcji. Poza tym, to już nasze własne młodzieżowe zobowiązanie, uporządkowaliśmy teren wokół wydziału, zrobiliśmy generalne porządki. W pochodzie 1 Majowym pójdziemy więc z poczuciem dobrze wypełnionego obowiązku i mając na swym koncie zrealizowany czyn społeczny. (jd)



Uzbrojeni po zęby oprawcy wysiedlają polską ludność z rdzennie polskiego Będzina. Wszystko na czas, z zegarkiem w ręku i te niemieckie przeraźliwe słowa, które jeszcze dziś spędzają mi sen z powiek — „heraus, schnell”. Do obozu nie wywożą — Żydów wywieźli wszystkich. A Polaków? Ci podpiszą tylko volksliste i wrócą z powrotem do swych domów. Zapłombowali mieszkanie koło budynku dworcowego w Będzinie — tam mieszkaliśmy. Stoją dwa samochody ciężarowe, a w nich poddani losowi ludzie. Matka nie podpisała, droga powrotu do domu zamknięta...

Kiedy snuję wspomnienia, widzę również obraz pierwszej manifestacji pierwszomajowej w wyzwolonej Polsce. Tysiąc dziewięćset czterdziesty szósty rok; Oleśnica — prastara siedziba książąt polskich manifestuje! Zgłęszcza domów strzelają wysoko w niebo. Idą tłumy ludzi, niosą przeróżne transparenty, są też portrety dostojników rządowych, nad którymi góruje makieta trzech zespolonych postaci — Marksa, Engelsa i Lenina. W szpalerach manifestujących szła Smolna — wieś, w której osiedlili się. Szła matka, którą kurlaczowo z jednej strony trzymał za rękę brat, a z drugiej ja. Siostra kroczyła dumnie, niosąc — jak na swój wzrost za dużą — flagę uszytą przez matkę.

Mineły niecałe dwa lata od pierwszego pochodu w wyzwolonej Polsce i matka odeszła na zawsze. Bolesne to wspomnienie. Jeszcze przed jej śmiercią i na jej polecenie malowałem na płótnach napis „3 X tak”.

Partia, której podwaliny dał W. Lenin, umieszcza mnie i brata w Państwowym Domu Dziecka w Bierutowie. Tam też od młodych lat poznałem życie. Wiele o życiu Lenina — twórcy pierwszego państwa Kraju Rad — przekazuje dzieciom-sierotom personel wychowawczy. Lata biegają szybko, kraj nasz zmienia się nie do poznania...

Nie kto inny przecież, a Lenin powiedział: „Polska może się rozwijać i istnieć tylko jako państwo wolne i niepodległe”. Czy te fakty nie przekonują, nie pozwalają zrozumieć, jak bliski jest nam Lenin?

EUGENIUSZ SYNOWIEC

Jeszcze o podziale funduszu zakładowego

W ostatnim numerze „Głosu” informowaliśmy o obradach KSR-u Huty im. Lenina i podaliśmy kilka danych dotyczących podziału funduszu zakładowego HIL za rok 1969. Dzisiaj chcemy zaznajomić pracowników kombinatu z kilkoma dodatkowymi faktami dotyczącymi podziału.

Podstawą podziału funduszu zakładowego za rok 1969 w wysokości 76.139 tys. zł. jest „Regulamin tworzenia i podziału funduszu zakładowego Huty im. Lenina” zatwierdzony uchwałą nr 143 KSR z dnia 17. 4. 1969. W oparciu o wyżej wymieniony „Regulamin” KSR Huty im. Lenina uchwalił następujący podział funduszu:

25 proc. ogólnej kwoty funduszu zakładowego tj. 19.050 tys. zł.

przeznacza się na potrzeby budownictwa mieszkaniowego dla pracowników huty.

20 proc. pozostałej kwoty 57.149 tys. zł. funduszu zakładowego tj. 11.430 tys. zł. przeznacza się na fundusz socjalno-bytowy załogi.

Konferencja Samorządu Robotniczego na wniosek egzekutywy KF PZPR, prezydentów RR HIL, RZK, ZF ZMS i ZOR NOT przeznacza z ogólnej kwoty funduszu załogi kwotę 720 tys. zł. na następujące cele:

— 50 tys. zł. dla uczniów ZSZ dla młodocianych,

— 250 tys. zł. na nagrody dla pracowników Zakładów Leczniczo-Zapobiegawczych przy Hucie im. Lenina,

— 320 tys. zł. na nagrody dla rencistów i emerytów, którzy odeszli na emeryturę przed dniem 1. I. 1969 r.

— 100 tys. zł. do dyspozycji Prezydium Rady Robotniczej HIL na reklamacje na szczeblu huty, na dofinansowanie nagród z funduszu zakładowego dla najniższej zarabiających.

Na fundusz nagród indywidualnych do podziału wśród pracowników Huty im. Lenina przeznacza się kwotę 44.881 tys. zł. z czego:

— 90 proc. tj. 40.393 tys. zł. do proporcjonalnego podziału w stosunku do funduszu plac,

— 5 proc. tj. 2.244 tys. zł. na nagrody dzielone jednorazowo pomiędzy pracowników szczególnie wyróżniających się w okresie obrachunkowym.

— 5 proc. tj. 2.244 tys. zł. do dyspozycji ORR i RZ wydziałów (zakładów) pionów jako funduszu na nagrody za osiągnięcia w zakresie współzawodnictwa pracy.

KSR huty ustalił kwotę 400 zł. jako wysokość najniższej przyznawanej z funduszu zakładowego dodatkowej nagrody indywidualnej dla pracowników huty. Jednocześnie na wniosek dyrekcji kombinatu i po uzgodnieniu z egzekutywą KF PZPR, Prezydium RR HIL, RZK, ZMS i NOT, KSR postanowił wyróżnić pięć wydziałów za wzorową pracę w 1969 r. i przyznać dodatkową nagrodę wykorzystania. Są to wydziały: Wydział Walcownia Rur Zrzuwanych — 22.500 zł. nagrody, Wydział Walc. Drobną i Druła — 36.000 zł., Wydział Stalownia Konwertorowa — 21.000 zł., Wydział Remontu Maszyn i Urządzeń — 21.700 zł. oraz Wydział Ciepły — 10.800 zł.

(WK)

Inicjatywa związkowców w P-64

W ramach nawiązania współpracy i wymiany doświadczeń na polu socjalistycznego współzawodnictwa pracy między Walcownią Druła Huty im. Lenina, a kooperującym Zakładem Ciągarskim im. Komuny Paryskiej w Radomsku, który jest największym odbiorcą produkowanego przez nasz wydział w HIL drutu, została zorganizowana wycieczka do tegoż zakładu w dniach 26 i 27 IV br. przez załogę zmiany „C” Walcowni Druła pod kierownictwem kierownika zmiany — mgr inż. Waldemara Burdajewicza.

W Radomsku nasi walcownicy spotkali się z kolektywem społecznym i gospodarczym zakładu Ciągarni.

Po krótkim zapoznaniu przez dyrektora z historią i działalnością produkcyjną zakładu, udaliśmy się na zwiedzenie oddziałów produkcyjnych.

W czasie zwiedzania zapoznaliśmy się z cyklem produkcyjnym ciągnięcia drutu (o wymiarach 0,2—5,0 mm), z produkcją szerokiego asortymentu gwoździ i lin, a w tym z bardzo ciekawą produkcją płaskich lin kopalniających. Na miejscu zobaczyliśmy, jak i w jakich warunkach pracuje załoga ciągnięcia, z jakimi problemami się boryka, przetwarzając naszą walcówkę na produkt gotowy.

O sprawach interesujących obie załogi, tj. gospodarzy i nas zwiedzających, dyskutowaliśmy na spotkaniu z kolektywem zakładu poszerzonym o kilkunastu członków załogi — przedstawicieli Bry-

gad Pracy Socjalistycznej i pracowników pracy. Nicją przewodnią dyskusji były stosowane formy socjalistycznego współzawodnictwa oraz zagadnienia jakościowe. Spotkanie zorganizowane w świetlicy zakładu przebiegało w bardzo miłej i koleżeńskie atmosferze.

Na zakończenie dokonaliśmy wymiany drobnych upominków

oraz zaprosiliśmy przedstawicieli załogi Ciągarni do odwiedzenia naszego wydziału. Zaproszenie zostało przyjęte z pełnym zadowoleniem.

Inicjatorem powyższego spotkania była Rada Oddziałowa zmiany „C” w P-64.

STANISŁAW WAWAK
sekretarz RO zmiany C

Lato 1970

Kolonijne problemy

Z roku na rok wzrasta liczba dzieci korzystających z kolonii, organizowanych przez Dział Socjalny huty. Podczas tegorocznych wakacji wyjeździe na kolonijny odpoczynek 5500 dzieci, a więc o pięćset więcej niż w roku ubiegłym. Ten systematyczny wzrost nie pokrywa jednak całego zapotrzebowania. Spośród uprawnionych do udziału w akcji kolonijnej uczniów szkół podstawowych — do Świnoujścia, Piwnicznej, Porąbki, Stalowej Woli, Wiślicy, Podgrodzia i Hoszowa wyjeździe ponad jedna trzecia dzieci hutników.

Stan posiadania huty zwiększył się więc o drugi ośrodek w Stalowej Woli — wydzierżawioną szkołę po remoncie i ośrodek w Hoszowie (Bieszczady), pomyślany jako kolonia dla chłopców. Tradycyjnie już — dla pozostających w mieście dzieci organizowane będą półkolonie, dwa ich turnusy zaplanowane są dla 370 dzieci.

Pomyślano również o młodzieży szkół średnich. Dla niej właśnie organizuje się 14-dniowe obozy wędrowne w Bieszczadach, w kosałskim oraz na Pojezierzu Augustowskim. Ze względu na program obozów uczestnikami ich może być młodzież od 15 do 18 lat. By zwiększyć udział dzieci hutników w akcji letniej pomyślano również o systemie dopłat. Dopłaty — w kwocie 550 zł. obejmujące obozy harcerskie organizowane przez Komendę Hufta ZHP Nowa Huta, placówki obce (np. kolonie szkolne, obozy harcerskie spoza huty i Krakowa). Zasada jest następująca: rodzice sami starają się o miejsca dla swych dzieci oraz dopłacają pozostałą część kwoty.

Aktualnie trwają ostatnie już przygotowania do rozpoczęcia kolonijnej akcji. Odbijają się remonty i adaptacja budynków, przeznaczonych na obojki wypoczynku letniego dzieci — zgodnie z zaleceniami powiatowych komisji i miejscowych Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznych. Warto tu wspomnieć przy okazji, że zalecenia te i warunki jakie stawiają właściciele dzierżawionych obiektów — są często ponad miarę możliwości HIL. Wygląda na to, że właściciele jak gdyby czekają na to by wszystkie ich potrzeby, zresztą potraktowane mocno na wyrost — hufta przy okazji kolonii zalał. Stąd więc żądania dotyczą np. położenia parkietu, płytek PCW, założenia filizów w kuchniach, wymiany kolanek w przewodach, założenia nowych zlewozmywaków, zakupu sedesów itp., by tylko wspomnieć o tych żądaniach najczęściej się powtarzających. Nie jest łatwo przebrnąć przez ten mur żądań. Huta nie ma bowiem nieograniczonych możliwości, a jeśli nawet pominiąć koszty, sprawa rozbija się o brak tych artykułów na rynku.

Drugą kłopotliwą sprawą, to naboru personelu. Do obsłużenia tegorocznej akcji kolonijnej trzeba 590 osób personelu. Aktualnie zaakceptowani już zostali kierownicy kolonii, gorzej jest z obsługą

kuchni i sprzątającymi. O tym jak niektórzy podchodzą do pracy na kolonijach, jak zupełnie nie zdają sobie sprawy z obowiązków i odpowiedzialności jaką praca z dziećmi na nich nakłada, świadczy choćby podanie, które do Działu Socjalnego przysłano:

„Proszę o przyjęcie mnie do pracy na kolonii w charakterze wychowawcy, ponieważ przez cały rok nauki bardzo się zmęczyłam i chciałabym na kolonii odpocząć.”

Rzecz jasna, takiemu domorosiemu pedagogowi nie można powierzyć opieki nad dziećmi. Węć komu się ją powierza, skoro nauczyciele — pedagodzy z prawdziwego zdarzenia nie chcą się do pracy na kolonii angażować? Przede wszystkim studentem — najchętniej Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Natomiast personel kierowniczy dobierany jest wyjątkowo starannie, są to zwykle doświadczeni pedagodzy, którzy już od lat placówki kolonijne prowadzili. Podobnie i zastępcy. Tu obowiązują zasada niezłomna: minimum 10 lat pracy w zawodzie nauczycielskim. Tak więc możemy spać spokojnie i z zaufaniem pożegnać swoje dzieci, odjeżdżające już wkrótce na pierwsze turnusy. Właśnie. Jeszcze sprawa transportu. To wszystko co zależy od DS — jest dograne, sprawnie przebiega. Kłopot zaczyna się... od rodziców. Na jedno dziecko odprowadzane na miejsce zbiórki przypada czasem i pięciu członków rodziny, czule je żegnających. W ten właśnie sposób tworzy się kilkutyśny tłum, niesforny, nie stosujący się do wezwań i apeli organizatorów. Podobnie zresztą i przy odbiorze dzieci wracających z wypoczynku wakacyjnego. Jakże często zdarza się, że nie są to jedynie grzechy, jakie na swym koncie mają rodzice.

Wiadomo, że program zajęć na kolonijach pomyślany jest z myślą o dzieciach zdrowych. Obejmuje przecież wycieczki, gry sportowe. Tymczasem — jak wykazuje wieloletnia praktyka, rodzice wprowadzają w błąd Dział Socjalny, wysyłając swe pociechy chore na gościec, astmę, padaczkę. Zdarzali się nawet mali tunacy. Za beztroška niefrasobliwość rodziców kończy się zwykle odesłaniem chorego dziecka do domu. Ale jest zastanawiająca.

I jeszcze informacja, która zapewne zainteresuje rodziców, wysyłających dzieci na kolonie. Ustalone już stawki dzienną żywnościową. W Świnoujściu (wiadomo — nad morzem wszystko jest znacznie droższe), wyniosła ona 27 zł. Wszystkie inne placówki na pierwszym turnusie dysponować będą 26 złotymi (droższe ziemniaki, nowaliki) zaś na turnusie drugim — 25 zł.

W sumie — jak informuje kierownik Działu Socjalnego — Władysław Zolnierkiewicz — akcja kolonijna powinna i w tym roku przebiegać sprawnie, gdyż wszystko zostało do niej prawidłowo przygotowane.

BR

Najlepsi mistrzowie

Przedstawiamy dalsze kandydatury przedstawiane przez młodzież zetemesowską w plebiscycie na najlepszego mistrza — nauczyciela, wychowawcę młodzieży.

ZMS-owcy wydziału P-30 zgłosili kandydaturę Stefana Gołąbka, mistrza, który w swoim wydziale cieszy się dużą popularnością. Fachowa wiedza zapewniła mu autorytet, a stosowana przez niego organizacja pracy zdaniem członków ZMS-u może być przykładem dla innych mistrzów. Posiada cechy dobrego wychowawcy, a szczególną opieką otacza młodych pracowników. W okresie swej pracy wychował spore grono fachowców, którzy obecnie pracują na stanowisku mistrza.

Pracując na stanowisku mistrza dał się poznać jako dobry organizator pracy i wychowawca młodzieży, czego dowodem jest jego trzykrotny wybór jako „Mistrza — wychowawcy młodzieży”. W czasie pracy służy zawsze pomocą i radą młodym w podejmowanych przedsięwzięciach. Jest propagatorem socjalistycznego współzawodnictwa pracy. Obecnie brygada pod przewodnictwem tow. Półończyka ubiegają się o tytuł „Oddziału Pracy Socjalistycznej”.

Marian Półończyk ze swych zadań wywiązuje się należycie, dba o prawidłowe kształtowanie stosunków międzyludzkich, kładzie duży nacisk na podnoszenie kwalifikacji podległych mu pracowników. Efektem tych starań jest to, że 16 członków jego załogi w miesiącu kwietniu zdawało egzamin na mistrza w zawodzie tokarza.

Edward Borysewicz jest z wykształcenia technikiem elektrykiem, zajmuje stanowisko mistrza brygady utrzymania ruchu branżowego. Jest postacią popularną wśród załogi P-32 a szczególnie wśród młodzieży ZMS. Jest racjonalizatorem i sam pomaga młodym racjonalizatorom w składaniu wniosków do TMMT. Udziela pomocy organizacji ZMS w wydziale. W jego brygadzie jest największy procent ZMS-owców. W chwili obecnej kieruje brygadą BPS. (wk)

Udziela dużej pomocy ZZ ZMS, a szczególnie Kolu ZMS zmiany E. Za swą pracę został odznaczony m. in. Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Przdownika Pracy i Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego.

Adam Czech zatrudniony w wydziale P-62 na stanowisku mistrza zmianowego pracuje z młodzieżą od wielu lat. Jest pracownikiem sumiennym i obowiązkowym. Swe doświadczenie zdobyte długoletnią pracą przekazuje młodym pracownikom nie szczędząc na to czasu. Wśród młodzieży cieszy się dużym szacunkiem nie tylko za swą wiedzę, ale i za sprawiedliwe postępowanie. Jest członkiem plenum Rady Oddziałowej.

Za przykład pracownika doskonale umiającego łączyć pracę zawodową z działalnością dotyczącą młodzieży uchodzi Lucjan Karpiński z Walcowni Zimnej Blach. Długoletni działacz SP, ZMP i ZMS-u doskonale zna problemy nurtujące młodzież. Duże zasługi położył we właściwym kształtowaniu poglądów politycznych i ideowo-moralnych młodych ludzi. Pracuje obecnie jako mistrz

o nich będzie w Polsce Ludowej wiecznie żywa.

Młodzież złożyła następnie uroczyste ślubowanie obiecując oddać Ojczyźnie swe serca, myśli, uczucia.

W uroczystości udział wzięli m. in. tow. Jerzy Jarowiecki — kier. Wydz. Kultury i Oświaty KW, członkowie ZG ZBoWiD: Zdzisława Bytnarowa, matka Janka ps. „Rudy”, Jan Rolewicz — ps. „Rafal”, Juliusz Deczkowski — ps. „Lautanski” z Batalionu „Zośka”, Maria Stypułkowska ps. „Kama” z Batalionu „Parasol”. Obecni byli przedstawiciele władz szkolnych, nauczyciele, przedstawiciele Komitetu Opiekuńczego tj. Wydz. Aglomerownia HIL — kier. inż. Henryk Kozak i I sekretarz KZ tow. Stanisław Ołdak. Zakład Opiekuńczy ufundował pamiątkową tablicę na szkole. Odstąpienia dokonał przew. Prez. DRN tow. inż. Tadeusz Górski.

o nich będzie w Polsce Ludowej wiecznie żywa.

Młodzież złożyła następnie uroczyste ślubowanie obiecując oddać Ojczyźnie swe serca, myśli, uczucia.

W uroczystości udział wzięli m. in. tow. Jerzy Jarowiecki — kier. Wydz. Kultury i Oświaty KW, członkowie ZG ZBoWiD: Zdzisława Bytnarowa, matka Janka ps. „Rudy”, Jan Rolewicz — ps. „Rafal”, Juliusz Deczkowski — ps. „Lautanski” z Batalionu „Zośka”, Maria Stypułkowska ps. „Kama” z Batalionu „Parasol”. Obecni byli przedstawiciele władz szkolnych, nauczyciele, przedstawiciele Komitetu Opiekuńczego tj. Wydz. Aglomerownia HIL — kier. inż. Henryk Kozak i I sekretarz KZ tow. Stanisław Ołdak. Zakład Opiekuńczy ufundował pamiątkową tablicę na szkole. Odstąpienia dokonał przew. Prez. DRN tow. inż. Tadeusz Górski.

Tekst i zdjęcia: J. BROŻEK

LUDZIE XX-LECIA

JAN PATELA



W PPB Huty im. Lenina pracuje od 1952 roku jako mistrz. Budował m. in. Zakład Koksowniczy. Przez cały czas pracuje ofiarnie i z poświęceniem. Posiada dużą praktykę. Jest oddany sprawie budowy, sumienny, obowiązkowy, cieszy się autorytetem u załogi.

W okresie przedwojennym był zatrudniony na różnych budowach jako cieśla, podmajster a następnie majster. W latach 1948—1951 pracował w SPB w Krakowie. Następnie budował Zakłady Tytoniowe w Czyżynach i Zakłady Prefabrykacji w Łęgu jako mistrz. W 1952 roku rozpoczął pracę na kompleksie koksowni. Budował wieże węglowe (pierwsze w Polsce).

W roku 1953 został awansowany na kierownika budowy i funkcję tę pełnił do 1958 r. Budował wieże przepysowe, sortownie węgla, wieże gaśnicze i szereg innych obiektów. Następnie prowadził trudne technicznie prace na Oddziale Strzałowym i Oddziale Żużla Kawalkowego. Wyróżnił się szczególnie na kompleksie 9 i 10 baterii koksowniczej.

W latach 1967 i 68 prowadził roboty przy budowie Walcowni Ślabing, a następnie znowu w rejonie ZK. Dokonał tutaj w rekordowo krótkim czasie montażu ciężkich wieżarów kablo-betonowych.

Odniesiony jest Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL oraz Odznaką Budowniczego HIL.

BOLESŁAW NOSAL



Na budowie Huty im. Lenina jest zatrudniony od 1951 r. do dnia dzisiejszego w charakterze betoniarza, następnie brygadzysty ziemno-betonowego. Bolesław Nosal pracował na wielu obiektach kombinatu wykonując swoje prace sumiennie i z dużym poświęceniem. Swą rzetelną pracą przyczynił się niejednokrotnie do uzyskania dobrych wyników i terminowego oddania do eksploatacji szeregu ważnych obiektów.

Brygada kierowana przez Ob. Nosala należy do najlepszych brygad betoniarzów w ZBM-2. Wraz z swoją brygadą pracował na takich kompleksach jak: Koksownia, Stalownia Martenowska, Stalownia Konwertorowa, Walcownia Taśm. Wykonywał szereg trudnych i skomplikowanych konstrukcji betonowych, zawsze na wysokim poziomie jakościowym.

Cechą charakterystyczną Ob. Nosala jest sumiennosc, punktualność, zdyscyplinowanie oraz ofiarnosc i poświęcenie w pracy. Za zasługi położone przy budowie kombinatu został odznaczony Odznaką Budowniczego Huty im. Lenina.

Na cześć Szarych Szeregów

Kwiecień — miesiącem pamięci narodowej. W okresie tym wracaliśmy wspomnieniami do lat okupacji i walki zbrojnej narodu polskiego, czciliśmy pamięć tych, którzy życie oddali za wolność. Jedną z form uczczenia bohaterów młodzieży harcerskiej walczącej w Szarych Szeregach z okupantem, jest nadanie Szkoły nr 102 w Nowej Hucie imienia Szarych Szeregów.

Uroczystość z tej okazji odbyła się we wtorek 28 bm. Na dziedzińcu szkolnym — pełno młodzieży. Wśród niej wychowawcy, nauczyciele, Harcerskie mundurki, odświętne stroje uczniów. Do zebranych przemówił kierownik szkoły tow. Józef Wołak, gospodarz dzielnicy inż. Tadeusz Górski, komendant Hufta ZHP hm Juliusz Langner. Nawiazali do walk harcerzy i najmłodszych partyzantów, do ich udziału w walce o wolność. Wielu niestety zginęło w nierównej walce, ale pamięć

o nich będzie w Polsce Ludowej wiecznie żywa.

Młodzież złożyła następnie uroczyste ślubowanie obiecując oddać Ojczyźnie swe serca, myśli, uczucia.

W uroczystości udział wzięli m. in. tow. Jerzy Jarowiecki — kier. Wydz. Kultury i Oświaty KW, członkowie ZG ZBoWiD: Zdzisława Bytnarowa, matka Janka ps. „Rudy”, Jan Rolewicz — ps. „Rafal”, Juliusz Deczkowski — ps. „Lautanski” z Batalionu „Zośka”, Maria Stypułkowska ps. „Kama” z Batalionu „Parasol”. Obecni byli przedstawiciele władz szkolnych, nauczyciele, przedstawiciele Komitetu Opiekuńczego tj. Wydz. Aglomerownia HIL — kier. inż. Henryk Kozak i I sekretarz KZ tow. Stanisław Ołdak. Zakład Opiekuńczy ufundował pamiątkową tablicę na szkole. Odstąpienia dokonał przew. Prez. DRN tow. inż. Tadeusz Górski.

Tekst i zdjęcia: J. BROŻEK



Standart ufundowany szkole przez rodziców wręcza przew. Komitetu Rodzicielskiego LE-SŁAW BULSIEWICZ. Odbiera go kierownik szkoły Józef Wołak. Standart otrzymał również szcęg harcerski.



Przemawia przew. Prez. DRN tow. inż. Tadeusz Górski.



W części artystycznej wystąpił zespół szkolny, z montażem słowno-muzycznym o Szarych Szeregach.

3 samochodów osobowych zostało wylosowanych w Nowej Hucie

I tym razem szczęście nie omiędło Nowej Huty. W losowaniu w dniu 27 bm. książeczek samochodowych PKO, mieszkańcy naszej dzielnicy wylosowali 3 samochody osobowych w tej liczbie trzy Syreny, dwa Polskie Fiaty, dwie Skody S-100 i jeden Wartburg Standard.

Ogółem w losowaniu wzięło udział 19 657 książeczek PKO z wkładem po 6 tys. zł (jedna premia na 1 500 książeczek) oraz 102 338 książeczek z wkładem po

9 tys. zł (jedna premia na 1 tys. książeczek). Oto numery książeczek PKO z Nowej Huty, na które wylosowane zostały samochody: 925 337 US — Syrena 104, 2 181 046 US — Syrena 104, 2 185 013 US — Syrena 104, 2 187 701 US — Skoda S-100, 2 188 344 US — Fiat 125 p, 2 496 220 US — Wartburg Standard, 2 496 325 US — Skoda S-100 i 2 389 204 UO — Fiat 125 p.

Właściciele 115 wylosowanych samochodów osobowych powiadomieni zostaną przez PKO w ciągu 30 dni od daty losowania o miejscu i terminie odbioru wozów. Następne losowanie samochodów odbędzie się w dniu 27 lipca br.

(jd)

Final V Olimpiady Hotelowej

W sali teatralnej HIL odbyła się finałowa impreza V Olimpiady Hotelowej. Udział w tej dorocznej imprezie kulturalnej załogi huty wzięli mieszkańcy 25 hoteli. Odbyło się 7 konkursów, m. in. oświatowych, czytelniczych, zainteresowań, kulturalnych. I miejsce zajęli mieszkańcy hotelu nr 4 Osiedle Młodości, II miejsce — hotelu nr 23 Os. Na Wzgórzach, III miejsce — hotelu nr 15 i 40 os. Na Skarpie.

Na finałowej imprezie odbył się

konkurs „Lenin — Człowiek, Rewolucjonista”.

Tekst i fot. J. BROŻEK



Na zdjęciu: na pytania odpowiada S. Krawel.



SPORT TURYSTYKA



Imprezy XX-lecia

Na 20-lecie Huty im. Lenina sportowcy przyzakładowego klubu sportowego Hutnik przygotowali szereg interesujących imprez sportowych w przeważającej większości o charakterze międzynarodowym. Imprezy te zaczynają się już w najbliższym tygodniu, głównie ich nasilenie przypada na okres tegorocznych obchodów Dnia Hutnika a ostatnie spotkania z tego cyklu odbędą się w jesieni. Szczegółowy program przedstawia się następująco:

W dniach od 6 do 8 maja w sali Hutnika osiedle Stalowe odbędzie się turniej tenisa stołowego o Puchar 20-lecia Huty im. Lenina i Dnia Hutnika. Wezmą w nim udział czołowi zawodnicy okręgu krakowskiego. Początek gier w każdym dniu turnieju o godz. 16.

6 maja o godzinie 17 piłkarze Hutnika zmierzą się na własnym stadionie z zespołem I-ligowej Cracovii. Ciekawie zapowiada się do porównania sił dwu zespołów broniących się przed spadkiem — jeden z I a drugi — z II ligi.

W sobotę i niedzielę 9 i 10 maja na stadionie Hutnika oglądać będziemy ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne o pełnym programie ligowym. W oba dni początek o godzinie 16.

10 maja przed południem oglądać będziemy na ulicznych naszej dzielnicy tradycyjny wyścig kolarski Dookoła Nowej Huty. Będzie to jubileuszowy, piętnasty już wyścig, organizowany przez sekcję kolarską Hutnika. W programie wyścig juniorów na dystansie 50 kilometrów (start o godzinie 9) oraz wyścig seniorów na dystansie 100 kilometrów (start o godz. 11). Oprócz prawie całej czwórki kolarzy polskich w wyścigu wezmą udział zawodnicy słowackiego klubu Stavbar z Koszyca.

W dniach od 14 do 15 maja odbędzie się międzynarodowy turniej piłki ręcznej juniorów o Puchar Dnia Hutnika. Wezmą w nim udział zespoły Cracovii, Krakusa, Hutnika oraz drużyna klubu sportowego Nowej Huty im. Klementa Gotvalda w Ostrawie (CSRS).

17 maja w przedmeczach II-ligowego spotkania Hutnik — Olimpia Poznań oglądać będziemy trady-

cyjne zawody piłkarskie obdwojów Hutnik — Wanda.

28 maja na stadionie Hutnika odbędzie się międzynarodowy mi-ting lekkoatletyczny z udziałem zawodników węgierskiego zespołu OZDI Kohasz — OZD.

Ponadto program przewiduje na początek czerwca międzynarodowe zawody szachowe z udziałem zespołu Honved (Budapeszt), w drugim połowie czerwca międzynarodowy turniej piłki ręcznej z udziałem m. in. zespołu BSG Stahl Essenhüttenstadt (NRD) oraz międzynarodowy turniej tenisa stołowego z udziałem węgierskiego zespołu MEMTE z Miskolca.

Na 1 lipca zaplanowane jest międzynarodowe spotkanie piłkarskie Hutnik — Stahl Essenhüttenstadt, w wrześniu odbędzie się międzynarodowy turniej koszykówki, w którym startować ma m. in. doskonały zespół Dynama z Berlina, a październik oglądać będziemy tradycyjne zawody piłki siatkowej o Stalowy Puchar Nowej Huty (w tym roku obok zespołów krajowych wystąpi Traktor ze Schwerina (NRD), i na zakończenie sportowych imprez jubileuszowych — mecz pięściarski Hutnik — Traktor Schwerin, który zaplanowano na 30 października.

DWA WZWIĘSTWA PIŁKARZY RĘCZNYCH

W kolejnych meczach o mistrzostwo ligi terytorialnej zespół piłki ręcznej Hutnika odniósł dwa wysokie zwycięstwa.

Hutnik — Orzeł Przeworsk 32:14 (14:8). Najwięcej bramek dla zwycięzców strzelili: Kącki 6, Grochał 5, Pablańczyk i Włodarski po 4.

Hutnik — LZS Nowosielce 31:10 (15:3). Najwięcej bramek strzelili: Grochał i Kącki po 6, Sojka 5 i Stańko 4.

W nadchodzącą niedzielę 3 bm. Hutnik grać będzie z Fabiokiem.

W minionym tygodniu grały również młodsze drużyny Hutnika: juniorki wygrały z MKS Bochnia: 10:8 (5:3) a rezerwowa drużyna meksa pokonała w meczu o mistrzostwo klasy A Podhale Nowy Targ 32:22 (17:10).

Włókniarz Łódź — Hutnik

Piłkarze Hutnika już po raz trzeci z rzędu, uzyskali w rozgrywkach o mistrzostwie punkty wynik remisowy. Tym razem jednak, wywalczony jeden punkt jest cenniejszy, gdyż zdobyty został na boisku przeciwnika. Mecz z Garbarnią rozegrany w ubiegłą sobotę, właśnie tylko pod tym względem mógł zadowolić sympatyków Hutnika, którzy dość licznie stawili się na Ludwinowie. Sam mecz bowiem należał do rzędu tych, które jak najszybciej chciałoby się zapomnieć. Zarówno Garbarnia jak i Hutnik zagrały skandalicznie słabo. Zastanawiające, że od meczu z Arkonią, u zawodników Hutnika wystąpił tak nagły regres formy. Nie było po prostu w Hutniku poza Czenczkiem zawodnika, który zagrałby na normalnym poziomie. Mało tego, nie było formacji, która jako całość można by ocenić pozy-

tywnie. Obrona adresowała piłki niecelnie, wybijając je byle dalej od własnej bramki. Piłka częściej trafiała na trybuny, niż do własnych kolegów. Atak, poza jedną akcją zainicjowaną przez Drozdzioka i wypracowaniem świetnej pozycji, oczywiście i tym razem niewykorzystanej — prawie nie istniał. Nie istniała również i pomoc. I tu właśnie leży sedno słabej gry całości drużyny, gdyż bez drugiej linii, której zadaniem jest wiązanie całości, nie może być mowy o rozwinięciu jakichkolwiek akcji. Do pomocników trzeba mieć więc największe pretensje, gdyż kompletnie nie wywiązali się oni z zadania.

Mamy nadzieję, że regres formy Hutnika w meczu z Garbarnią, miał tylko okres przejściowy. W niedzielę Hutnik gościł będzie następnego z kandydatów do opuszczenia szeregów II ligi — Włók-

PIERWSZA ELIMINACJA RAJDOWA

W Zawol odbyła się eliminacja rajdowych, szybkościowych mistrzostw grupy południowej. W eliminacji startowało 7 zawodników Hutnika.

W zespołowej punktacji o Puchar Babię Góry Hutnik zajął drugie miejsce za KKCIM Smok. Na wynik ten zapracowali Andrzej Turczański, Krzysztof Kmiciekiewicz i Stefan Sychowski.

W punktacji o klubową nagrodę PZMot, Hutnik uplasował się również na drugiej pozycji za Mazowieckim Klubem Sportowym z Warszawy. Drugą lokatę wywalczyli w tej klasyfikacji trójka: Ryszard Musyl, Andrzej Turczański i Stefan Sychowski.

Warto dodać, że eliminacje były bardzo silnie obsadzone. Oprócz zawodników z klubów Polski południowej na starcie stanęło wielu bardzo dobrych zawodników z Warszawy i innych rejonów kraju.

DZIS POCZĄTEK TURNIEJU TRAMPKARZY

Na stadionie Hutnika rozpoczyna się w piątek 1 maja doroczny turniej trampkarzy drużyn szkolnych, organizowany przez sekcję piłki nożnej Hutnika i Dzielnicowy Szkolny Ośrodek Sportowy. Program przewiduje o godzinie 15.30 defiladę uczestniczących w turnieju zespołów a następnie o godzinie 16 i 17.15 po dwa spotkania (jedno na boisku głównym i jedno na bocznym).

DRUGIE MIEJSCE W SZTAFECIE PRZELAJOWEJ

Na krakowskich Błoniach odbyły się tydzień temu zawody sztafet w biegu na przełaj. Spośród zespołów Hutnika najlepszy wynik uzyskali juniorzy, którzy uplasowali się na drugiej pozycji za krakowską Wisłą. Juniorzy Hutnika uzyskali w sztafecie 4 x 1 km plus 2 x 0,5 km (łączny dystans 5 km) czas 13,23,2 min.

PIŁKARKI WANDY W POŁFINALE PUCHARU ZPR

Zespół piłki ręcznej Wandy startował w Chrapkowicach w eliminacjach zawodów o Puchar Związku Piłki Ręcznej. Nowohucianki zajęły drugie miejsce za drużyną gospodarzy i zakwalifikowały się do półfinału, który odbędzie się w połowie maja.

OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY DZUDO

W dniach od 8 do 10 maja w hali Wandy odbywać się będą ogólnopolskie zawody dzudo klubów związkowych. Oprócz kilku-nastu zespołów krajowych w zawodach weźmie udział drużyna Sławil z Żyliny (CSRS).

Będzie to jedna z kilku imprez sportowych, jakie Wanda organizuje z okazji Dni Budowlanych. Poza turniejem dzudo w ramach imprez sportowych Dni Budowlanych odbędzie się m. in. tradycyjny turniej tenisa stołowego o „Złota Kielnię”.

niarza Łódź. Oczywiście chcąc myśleć o pozostaniu w II lidze, nie może być mowy o innym wyniku, jak o wygranej. Każdy inny rezultat spotkania, może bardzo skomplikować sytuację Hutnika. Chcąc bowiem opuścić niezbyt zaszczytną pozycję, jaką obecnie Hutnik zajmuje — to w pierwszym rzędzie, nie wolno mu tracić punktów w pojedynkach z drużynami bezpośrednio zagrożonymi spadkiem i to na własnym boisku.

TENIS STOŁOWY

Zespół Hutnika zakończył już rozgrywki o mistrzostwo I ligi. Finisz nie był imponujący. Hutnik występując w niekompletnym składzie przegrał w Warszawie ze Spójnią 0:8 i we Włocławku ze Startem 2:6. Nowohucianie zaj-

mują aktualnie szóstą pozycję w tabeli. Ale ponieważ drużyny znajdujące się za nimi, nie ukończyły jeszcze rozgrywek — nie jest wykluczone, że Hutnik zostanie przez kogoś wyprzedzony.

Zespół juniorów Wandy wywalczył sobie awans do finału drużynowych mistrzostw Polski juniorów. W półfinale młodzi zawodnicy Wandy startowali w Kędzierzynie, gdzie zajęli drugie miejsce za Startem Pabianiec. Wanda występowała tam w składzie: Szymik, Koloda, J. Błoński, Goliński. Najmocniejszym punktem zespołu był 13-letni Janek Goliński, który wygrał wszystkie swoje partie.

Finał, z udziałem 12 drużyn, odbędzie się w dniach 2-3 maja w Warszawie.

Hutniku-motorowcu!

Zgłoś swój udział w VI Międzynarodowym Zlocie Hutników-Turystów Motorowych. Termin zgłoszenia dla pracowników Huty im. Lenina został przedłużony do dnia 10 maja br. a zgłoszenia należy kierować do Oddziału PTKiH iL w bud. „S” parter, telefon 23-26.

Możesz wykazać swoją sprawność fizyczną, zasób wiadomości, znajdziesz Ty i członkowie rodziny wiele atrakcji w prowadzonych konkurencjach. Na zwycięskie drużyny czekają cenne nagrody, dyplomy i puchary, które będą miłą pamiątką spotkania kolegów motorowców z kraju i zagranicy. Już dziś pogłębiaj wiadomości do konkurencji „co wiesz o pobytku Lenina w Polsce”, potrenuj jazdę sprawniejszą swoim pojazdem, a w klubie strzeleckim LOK poświęć strzelanie z KBKS-u.

W okresie obchodów XX-lecia Huty im. Lenina nie powinno zabraknąć przedstawicieli motorowców z Twojego wydziału — pier-

wsł w produkcji, pierwszy w turystyce motorowej.

Czekamy na Twoje zgłoszenie!

ORGANIZATORZY ZŁOTU



Jeden z etapów zlotu w uroczej Dolinie Ojcowa. Na pierwszym planie sędzia główny inż. Cz. Gierulski przy przyjmowaniu uczestników. JÓZEF ROSKIEWICZ



Staraniem Terenowej Grupy Partyjnej oraz Komitetu Osiedłowego z „Uroczego” odbyła się mała lokalna akademія z okazji 100-nej rocznicy urodzin Lenina. Temat ten w powiązaniu z XX-leciem Huty im. Lenina przedstawił przedstawiciel KZ PZPR tow. S. Bogatyński a przewodniczącą TGP tow. M. Zawartka wręczyła dyplomy uznania za pracę społeczną kilku mieszkańcom osiedla. W części artystycznej swój program przedstawił zespół szkoły nr 86 pod kierownictwem mgr Wilka. Sporą część publiczności stanowiła młodzież, która tu spędza wolne chwile. Być może, iż w chwilach zastanowienia się nad słowami swych ojców, którzy mówią im o latach głodu i nędzy, tragicznych latach okupacji i drogą młodzieńczej dociekliwości dochodzą do wniosku: jak kształtowałyby się ich młodość gdyby nie wzięła na swoje barki losu Polski — klasa robotnicza.

Na fot. — moment wręczenia dyplomów uznania działaczom osiedłowym. JÓZEF ROSKIEWICZ

Z ukosa

MELINA POD PATRONATEM NZG

Nie jest to wprawdzie typowa melina, bo zbyt dostępna dla oczu, jednak wszelkie inne cechy pijakich spelunek niestety posiada. Mowa o „pawilonie” obok kina „Światowid”, który bywalcy nazywają o wiele trafniej: „stodoła”. Ta obskurna buda budzi postrach wśród przechodniów, a co gorsze — wśród młodzieży zdążającej tędy do kina, czy do Ogniska Dziecięcego. Pиво leje się strumieniami i podejrzewam, że konsumenci często zakrapiają je czymś mocniejszym. Leją bowiem dosłownie na stolikach z wybaluszonymi oczami, plugawą, zachowują się tak skandalicznie, że przypadkowi przechodnie odwracają oczy i uciekają gdzie pieprz rośnie.

Wystarczy zaobserwować stałych klientów „stodoły”, aby stwierdzić, że przychodzą tu w większości ludzie chyba nigdzie nie pracujący, a wśród nich chuligani, ludzie ordynarni, nieokrzesani, aroganccy. Ten „lokal” nie przynosi chłuby Nowohuckim Zakładom Gastronomicznym. M. śię, że w tym wypadku należałoby wziąć pod uwagę dobro społeczne, zrezygnować z zysku jak przynosi sprzedaż piwa i po prostu zaopatrzyć ten budżet w wodę sodową, oranżadę, ewentualnie kawę, w dobre ciastka i lody. Powodzenie za-

pewnione, chociażby z uwagi na bliskość kina.

Jakie jest zdanie dyrekcji NZG w tej materii? Bardzo jestem ciekawa...

POCZTOWE ANOMALIA

Przyszłam na pocztę (Kraków 28) o godz. 7.45, aby odebrać książkę w dziale paczek oraz kupić kilka kartek pocztowych. Nie minęły trzy kwadransy i sprawa załatwiałam. Tę pierwszą, bo kartek nie było! A w ogóle to praca urzędu pocztowego wygląda w ten sposób: otwierany jest o godzinie 7-mej rano, ale cóż z tego, kiedy dział paczek zaczyna urzędować dopiero o 8-mej, gdy utworzy się już potężna kolejka. A już szczytem ziej organizacji pracy jest okienko nr 11, w którym — a) zamawia się rozmowy telefoniczne, b) nadaje telegramy, c) kupuje się znaczki pocztowe i korespondentki (których przeważnie brak), d) przyjmuje się listy polecone. To chyba trochę za wiele jak na jedną pracownicę, a strata czasu dla interesantów kolosalna! Aby zakupić jeden znaczek pocztowy, trzeba stać w kolejce kilka czy nawet kilkanaście minut. Dlaczego właściwie nieczynne jest okienko, w którym przyjmuje się tylko listy i sprzedaje znaczki? Coś ta nasza poczta ostatnio jest na boku ze zdrowym rozsądkiem, nie mówiąc już o tym, że coraz wyraźniej lekceważy się czas i nerwy klientów. (r)

Huta i nasza dzielnica gościły w dniach od 23 do 26 bm. nagrodzone zespoły teatrów amatorskich z całego kraju — uczestników Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Amatorskich dla uczczenia 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina. Impreza ta była w całej pełni udana — pozostawiła jej uczestnikom wiele miłych wrażeń. Nasi goście podkreślali zwłaszcza bardzo serdeczne przyjęcie przez gospodarzy (zespół ZDK HiL), roztoczenie nad nimi serdecznej opieki, sprawność organizacyjną przeprowadzenia tej niełatwej, wielkiej imprezy.

Atmosfera pokazu nadzwyczaj miła. Nie było między zespołami rywalizacji i chęci wyzkania — za wszelką cenę — dorobku artystycznego, osiągnięć. Po prostu zespoły przyjechały do Nowej Huty, aby spotkać się z sobą, wymienić swe doświadczenia w pracy i pokazać swój najlepszy spektakl. Przedstawienia odbywały się na scenie Teatru Ludowego, który udzielił pokazowi sympatycznej gościnny oraz w sali klubowej ZDK HiL.

Wolne chwile zostały przez zespoły skwapliwie wykorzystane na zwiedzanie huty, placówek kulturalnych naszej dzielnicy, na zwiedzanie zabytków Krakowa, Muzeum Lenina, oraz na wzajemne kontakty. Imprez towarzyszących centralnemu pokazowi było wiele. Organizacja wzorowa.

A teraz słów kilka o samym pokazie. Teatry amatorskie,

Udana impreza artystyczna

nagrodzone w eliminacjach (brato w nich udział niemal 2 tys. zespołów w całym kraju, 25 tys. uczestników) wykazały duże zaangażowanie polityczne, żarliwość oraz w wielu przypadkach — dojrzałość artystyczną. Pokazały — owoce swej pracy wykonywanej po godzinach normalnych zajęć zawodowych w zakładzie, czy szkole, pokazały swe osiągnięcia.

Nie podejmuję się formalnej oceny poziomu artystycznego poszczególnych zespołów. Mogę tylko stwierdzić, że nie było słabych przedstawień, nie było „niewypałów”. Każdy zespół pokazał na co go stać, pokazał kawał solidnej artystycznej roboty. Bardzo podobał mi się spektakl pt. „Mieszkańcy pomników” w wykonaniu Teatru Studenckiego „Verbum” Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Jest to ambitny zespół, mający zresztą za sobą sporo osiągnięć. Zaprezentował ciekawą konstrukcję dramaturgiczną przedstawienia, dobrą scenografię. Udana było przedstawienie w wykonaniu zespołu Studia Małych Form Teatralnych „Zielone Tarcze” ze Szczecina. Zespół ten pracuje przy Stoczni Morskiej im. A. Warskiego, pod kierownic-

tstwem K. Szmidta. Legitymuje się poważnym dorobkiem. Jego program pt. „Eskalacja, eskalacja” nagrodzony został dużymi brawami przy otwartej kurtynie. Udana, zaangażowana przedstawienie o wysokiej randze artystycznej.

Dobre spektakle przedstawili też zespoły: Teatru Poezji Morskiego Domu Kultury Zarządu Portu w Gdańsku z programem „Poezja jest jazdą w nieznane” wg. W. Majakowskiego, Teatru Faktu Politycznego z Zabrza (zespół działa przy Technikum Budowlanym) — jego program, to „Poniosę tę banderę przez ogień i śmierć”, Teatru Poezji „Kontrasty” przy Miejskim Ośrodku Kultury w Tomaszowie Mazowieckim (zespół przedstawił ciekawy, starannie przygotowany program pt. „Pełnym głosem”), Teatru Ziemi Chełmskiej (wystąpił ze sztuką Z. Skowrońskiego pt. „Dekret”).

A zespoły nowohuckie? Gospodarze wypadli na tyle innych zespołów znakomicie. Młodzieżowa Estrada Poetycka ZDK HiL, pracująca pod kierownictwem aktorki Teatru Ludowego Ireny Jun, przedstawiła okolicznościowy program „Narodziny miasta”

— rzecz o historii 20-lecia kombinatu i dzielnicy Nowa Huta, Kabaret Poetycki „To my”, działający od 2 lat przy Ognisku Młodych ZDK HiL pod kierownictwem Józefa Wieczorka zaprezentował ciekawą, życiową przez publiczność przyjętą inscenizację balad poetów radzieckich B. Okudżawy i innych.

W niedzielę odbyło się uroczyste zakończenie pokazu. Udział wzięli m. in.: zast. kierownika Wydz. Kultury KC PZPR tow. Jerzy Kwiatek, kier. Wydz. Propagandy ZG TPRP tow. Czesław Skudlarz, wiceprzew. ZG Zw. Teatrów Amatorskich tow. Henryk Jakubowski, kier. Wydz. Kultury RN m. Krakowa tow. Tadeusz Starzec, przew. Prez. DRN w Nowej Hucie tow. Tadeusz Górski. Organizatorzy Festiwalu i nowohuckiego centralnego pokazu, działacze kulturalni i członkowie zespołów teatralnych otrzymali pamiątkowe medale z wizerunkiem W. Lenina, honorowe odznaki TPRP, pisemne podziękowania za wkład pracy w ruch amatorskich teatrów od Ministra Kultury i Sztuki, nagrody pieniężne oraz upominki. Przebieg pokazu oceniony został wysoko, poziom przedstawień — także. Stąd też były liczne gratulacje i życzenia dalszych osiągnięć w pracy artystycznej.

JERZY DANEK



Członkowie zespołów teatralnych przed Domem Kultury HiL. Fot.: J. PODLECKI



Scena z programu „Poniosę tę banderę przez ogień i śmierć” w wykonaniu zespołu Teatru Faktu Politycznego z Zabrza.

GŁOS MŁODYCH

Radni w hotelach hutniczych

Prezydium DK FJN i DRN Nowa Huta doceniając znaczenie spotkań w środowisku młodzieżowym hoteli hutniczych umieścili w harmonogramie cykl spotkań radnych w następujących hotelach: w Grębałowie, DMH i os. Młodości.

W pierwszym z nich udział wzięli radni: m. Krakowa — M. Hanek oraz DRN — dyrektor ekon. HiL S. Suchoński, T. Kozbiat, K. Mytnik, K. Ziętarski i A. Ptak. W dyskusji poza sprawami budżetu radny S. Suchoński omówił szcze-

gółowo sprawę dotyczącą wprowadzania nowego systemu bodźców ekonomicznych. Obok zagadnień dotyczących hotelu dużo uwagi dyskutanci poświęcili sprawom związanym z uporządkowaniem Zalewu, nieregularną komunikacją ze Wzgórz Krzesławickich, tzw. Zieloną Linią w niedzielę do Niepołomic. Na wszystkie pytania radni odpowiadali szczegółowo i wyczerpująco.

W spotkaniu w DMH udział wzięli radni: Z. Jakubowski, J. Winiarski, S. Walczyk, K.

Ziętarski oraz M. Najduchowski. Obok spraw dotyczących dzielnicy wiele dyskutowano na temat pracy stołówki nr 7. Wykup dekadówek przez osoby nie mieszkające w hotelu zwiększa ilość wydawanych obiadów, co zdaniem dyskutantów powoduje pogorszenie ich jakości. Jednocześnie zwiększa się czas oczekiwania na otrzymanie posiłku.

Z udziałem W. Künstlera i M. Kasperczyka radnych m. Krakowa oraz S. Nowickiego, S. Zasady, J. Urbańczyka, F. Łopaty i R. Wojtona odbyło się spotkanie w os. Młodych.

Głównym problemem, który nurtował mieszkańców hotelu to sprawa przyspieszenia połączenia linii 20 z kombinatem i praca stołówki nr 8.

We wszystkich spotkaniach na terenie hoteli uczestniczyli przewodniczący CSHH, radny DRN C. Idzik oraz kierownik W-94 J. Skibiński. Odpowiadali oni na pytania dotyczące całokształtu spraw związanych z życiem w hotelach oraz współpracy CSHH z innymi organizacjami.

Wszystkie spotkania toczyły się w szczerej atmosferze i przy dużej frekwencji.

Pomoc Koła Młodych Specjalistów

Aby pomóc uczącym się pracownikom hutny Centralny Samorząd Hoteli Hutniczych wspólnie z Kółem Młodych Specjalistów zorganizowali korepetycje dla mieszkańców hoteli. Inicjatywa podjęta przez hotele w ramach Olimpiady Kulturalnej została przyjęta z pełnym zadowoleniem i powszechną aprobatą mieszkańców. Sprawy organizacyjne wziął na swoje barki kol. J. Furca, członek CSHH.

Z przeprowadzonych od września korepetycji prowadzonych przez kadre inżynierską zatrudnioną w naszej hucie skorzystało do chwili obecnej 60 osób. Ta forma pomocy przyjęła się i jak zapewniają członkowie CSHH dołożą wszelkich starań, aby była kontynuowana w przyszłości. Przekazywanie nabytej podczas studiów wiedzy jest dla mieszkańców hoteli rzetelną, prawdziwą pomocą.

Ta ścisła współpraca CSHH i KMS, której patronuje ZF ZMS jest godna uwagi i przeniesienia do hoteli innych przedsiębiorstw w Nowej Hucie. Na podkreślenie zasługuje tu fakt pełnego zaangażowania kadry inżynierskiej, członków ZMS-u, którzy nie tak dawno sami byli studentami. Teraz przekazują swe umiejętności, a z tej pomocy mogą korzystać wszyscy mieszkańcy hoteli. Wśród członków KMS należy wyróżnić m. in. inż. Żurawia, Mrówkę, Klapera, Wadowską, Mikulskiego, Biedę, Koziroda, Kordka i Grymka.

CSHH w niedalekiej przyszłości zamierza przystąpić do propagowania zasad postępu technicznego w hotelach hutniczych. Ta nowa forma współpracy z KTiR-em Hutny im. Lenina powinna przyczynić się do zaktywizowania nowej myśli technicznej.

NIE MA JUŻ MALARYCZNYCH STAWÓW

Blotniste stawy w Krzesławicach i Lubocy były dotąd siedliskiem komarów. Bezużyteczne, z pewnością nie upiększały krajobrazu tego rejonu. Na wniosek Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej stawy zostały zasypane. Z pomocą przyszło tu Krakowskie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budownictwa oraz Huta im. Lenina, które dostarczyły potrzebne środki transportu.

Natomiast mieszkańcy tych osiedli, w czynnie społeczny, przeprowadzili niwelację tego terenu, a następnie posadzili tu kilkadziesiąt drzewek i krzewów owocowych.

KONIECZNE NOWE POMIĘSZCZENIA DLA MDK

Ogólnodzielnicowa placówka wychowania pozaszkolnego, jaką jest Młodzieżowy Dom Kultury im. J. Korczaka w Nowej Hucie boryka się z ciasnotą lokalową. Dawny internat, nie zaspakaja potrzeb obecnego Domu Kultury, któ-

KRÓTKO

ry łącznie z filiami, zrzesza około 2600 uczestników w 95 zespołach i sekcjach. Jak informuje kierownictwo — w ciągu ostatnich czterech lat nastąpił blisko 4-krotny wzrost liczby uczestników tej placówki.

Ponieważ MDK w dalszym ciągu rozwija swoją działalność oświatową, imprezową, artystyczną, no a przy tym również i wychowawczą, koniecznym staje się przekazanie Domowi Kultury nowych, lepszych pomieszczeń. Obecny stan rzeczy nasuwa refleksje na temat przyszłej lokalizacji MDK. Sprawy te są obecnie rozpatrywane przez Kuratorium i władze dzielnicowe.

OSIEDLE ZESŁAWICKIE MOŻE SŁUŻYĆ PRZYKŁADEM

W ciągu ostatnich dwóch lat wyładniło znacznie osiedle zakładowe przy Zesławickich Zakładach Ceramiki Budowlanej. Wszystkie bloki zostały otynkowane, przeprowadzo-

Liceum Ekonomiczne w nowym gmachu



Piękny budynek szkolny w Bieńczykach otrzymało nowohuckie Liceum Ekonomiczne. To było prawdziwe święto dla młodzieży i pedagogów. Na zdjęciu: moment uroczystego otwarcia szkoły w nowym gmachu — wstęgę przecina kurator Cz. Banach. Fot. J. PODLECKI

Spotkanie czterech zakładów

W dniach 24-25 kwietnia br. w Hucie im. Lenina odbyło się spotkanie czterech zaprzyjaźnionych zakładów pracy noszących imię Lenina. Reprezentowana była stocznia, kopalnia, elektrociepłownia i huta.

Przedstawiciele młodzieży ZMS-owskiej wzięli udział w finale turnieju wiedzy o Leninie organizowanego przez ZG ZMS. Zwycięzcą została kopalnia Lenin w Wesolej przed reprezentacją naszej huty, stocznią i elektrociepłownią.

Korzystając z pobytu w Krakowie przedstawiciele zakładów zwiedzili zabytki naszego miasta oraz Poronin i kopalnię soli w

REMONT, CZY BIMBANIE?

Wieliczce. Wzięli również udział w odsłonięciu tablicy pamiątkowej w Ognisku Młodych.

Podczas spotkania aktywnie wymienili doświadczenia i uwagi jakie nasunęły się podczas przeprowadzania akcji 3x Lenin. Omówiono również kierunki dalszej pracy i wyrażono nadzieję, że współpraca jaka została nawiązana będzie kontynuowana w przyszłości.

KOMUNIKAT

Dnia 9 maja o godz. 14.00 w hotelu nr 2 Osiedla Młodych odbędzie się spotkanie mieszkańców hoteli uczących się z przedstawicielami Koła Młodych Specjalistów i Centralnego Samorządu Hoteli Hutniczych.

KOMUNIKAT MPK

Dyrekcja MPK w Krakowie zawiadamia rencistów i inwalidów korzystających z ulgowych przejazdów miejskimi środkami komunikacyjnymi na podstawie legitymacji „U”, że prolongata tych legitymacji na rok 1970/71 rozpoczyna się 6 maja br. we wszystkich punktach sprzedaży biletów okresowych.

Legitymacje, niesprolongowane stracą swoją ważność z dniem 1. VII. 1970 r.

remonty mieszkań, wykonano nadbudówki. Te prace mogły być wykonane dzięki staraniu i pomocy dyrekcji ZZCB oraz komitetu osiedlowego i samych mieszkańców.

Przedsiębiorstwo pomogło również przy adaptacji lokali na świetlicę, czytelnię, pomieszczenie do pracy z najmłodszymi tego osiedla.

Doceniając sprawę bytowo-wojenną, załoga ZZCB chętnie bierze udział w akcji czynów społecznych. Efekty widoczne. Osiedle jest ładne, uporządkowane, swym wyglądem estetycznym może ująć każdego...

Z kroniki BHP

Tadeusz Kozak — koksiarz ZK-K2 doznał zgniecenia czaszki i złamania prawej łopatki. W czasie przechodzenia pod stojącą windą, obok komory 202 — drąg wypychający przysiadł uszkodzono do drzwi komory.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej



Z udziałem przedstawicieli Zarządu Głównego, Zarządu Wojewódzkiego oraz przedstawicieli Zarządu Fabrycznego ZMS dokonano w dniu 25 kwietnia w Ognisku Młodych uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej W. I. Lenina. Po przemówieniu członka prezydium ZG ZMS v-ce przewodniczącego Zarządu Fabrycznego Józefa Zdradziszka oraz przewodniczącego Zarządu Fabrycznego ZMS Romana Brągla dokonano uroczystego odsłonięcia tablicy. W uroczystości tej również udział wzięli delegacje czterech zakładów noszących imię W. I. Lenina, jak również licznie zebrani mieszkańcy dzielnicy.

Na zdjęciu: Józef Zdradzisz dokonuje uroczystego odsłonięcia tablicy. Tekst i fot. L. IWANOW

RUCH AMATORSKI w Nowej Hucie

Jest ich dwóch. Są kolegami. Jeden ma lat 19, drugi — 17. Łączą ich przyjaźń i wspólne zainteresowania malarstwem. Pierwszy maluje już od przeszło roku, drugi natomiast, namówiony przez pierwszego — zaledwie od kilku miesięcy. Obaj są pełni twórczego zapału. Świadczą o tym niezbitnie ich dotychczasowy dorobek, wyrażający się liczbą kilkudziesięciu obrazów dużego formatu — średnio ponad dwa metry kwadratowe każdy.

Toteż oglądając te obrazy na wystawie zorganizowanej w pomieszczeniu Osiedlowego Klubu Młodzieżowego „Jowita” (os. Teatralne), pierwszym uczuciem jakiegoś widza doznaje — jest zaskoczenie. Zaskoczenie właśnie wydzielnymi zamatowanymi płaszczyznami. Uczucie to jednak szybko mija, ustępując miejsca następnemu, o znacznie bogatszej już skali doznań. Powodem tego jest głęboko psychologiczna, o katastroficznie zabarwieniu — treść obrazów.

Nie mogąc, niestety z braku miejsca, udawać się w opis tematu tych prac, przytoczę przynajmniej dla przykładu niektóre ich tytuły, zapewniając jednocześnie, że są one bezdyskusyjnym wyrazicielem przedstawianej treści. Oto one: „Samotność”, „Pomieszanie zmysłów”, „Pustka”, „Katastrofa Kosmiczna”, „Noctny Przybysz”, „Szokujące, prawda? A jeszcze bardziej — zastanawiające. Zastanawiające skąd u tych młodych ludzi bierze się tyle tragicznej samotności, pustki i katastrofizmu? Może zrywają się, a może liczą na tani efekt, którym pragną zadziwić swoich rówieśników, zaimponować rówieśniczkom? Można by tak sądzić, ale w takim razie co uczynić z promieniującą z ich obrazów bezwzględnie szczerą czułością i widzenia, z owym bezkompromisowym obnażeniem swoich najintymniejszych, a wcale nie wesołych, myśli i przeżyć?

Pytania postawiłem, ale odpowiedź nie udzielił, bo zbyt mocno działa w tym umyśle powystawowy galimatias...

I pomyśleć, że sprawcami tego są dwaj młodzi chłopcy — Stanisław Łukianiuk i Janusz Mackiewicz — którzy jak dotąd nie znają się zbytnio na technikach malarstwa i twórczości. Czyż wobec tego mam prawo wątpić w ich talent?



Autorzy i ich prace. Z lewej — Stanisław Łukianiuk, z prawej — Janusz Mackiewicz. Fot. J. PODLECKI

Nowości beletrystyki

Jerzy Ofierski — „Za Kierdziejową miedzą” — Zbiór felietonów popularnego „sołtysa” z Chłapkowic.

Czytelnik, cena 18 zł.

Witold Jarecki — „Nieostyglą ziemia” — Debut literacki b. oficera polskiego kontrwywiadu. Te-

matem książki są dramatyczne wydarzenia z pierwszego okresu tworzenia się władzy ludowej.

Wyd. Morskie, cena 20 zł.

Jerzy Strzelczyk — „Odkrywanie Europy” — Pozycja zawiera opisy wypraw naukowych, handlowych i wojennych, które przyczyniły się do poznania Europy.

WP, cena 25 zł.

Kazimierz Ślaski — „Słowianie zachodni na Bałtyku w VII-XIII wieku” — Autor omawia tradycje zeglarskie Słowian i ich powiązania z morzem.

W. M., cena 18 zł.

Karol Obidniak — „Jak zostać generałem” — Tematem książki są przeżycia szeregowca biorącego udział w kampanii wrześniowej. Fabuła zawiera wiele momentów autobiograficznych autora.

Wyd. Łódzkie, cena 14 zł.

Krzysztof Teodor Toeplitz — „Pis w studni” — Nowy, trzeci już wydany zbiór felietonów popularnego publicysty. Prace były drukowane w latach 1962-63 w „Kulturze”.

PIW, cena 17 zł.

Lew Bezimiński — „Z Hitlerem i bez Hitlera” — Ciekawe, popularnie przedstawione studium o niemieckich generałach. Jest to przekład drugiego radzieckiego wydania. Książka była tłumaczona na kilka obcych języków. Przekład J. Krzyżanowskiego.

Czytelnik, cena 50 zł.

„Cztery wieki poezji o Warszawie” — Po raz pierwszy wydana antologia — obejmuje wiersze różnych poetów od 1569 do pierwszych lat po drugiej wojnie światowej. Wyboru dokonał i napisał wstęp J. W. Gomułka. Tekst i biografia A. Biernackiego. Opracowanie graficzne J. Jaworskiego. PIW, cena 40 zł.

Aurelia radzi...

Pani Zuzanna L. — od trzech miesięcy właścicielka mieszkania spółdzielczego, pragnie oryginalnie i nieszablonowo przyozdobić roślinami swój dość duży balkon — w tym celu kupiła już trzy piękne ceramiczne misy w CPLA.

Rośliny na balkon najlepiej czują się w drewnianych skrzynkach. Misy z ceramiki szybko nagrzewają się od słońca, ziemia przez porowate ścianki wysycha i to wpływa ujemnie na rośliny.

A oto sposób sadzenia roślin: dno skrzynki wykładamy warstwą potłuczonych skorup i na nie dopiero nasypujemy ziemię, która po obsadzeniu roślinami powinna mieć poziom 2 cm od krawędzi korytka (woda w czasie podlewania nie będzie wypływała na zewnątrz). Najlepszą ziemią do skrzynki jest mieszanina ziemi kompostowej, inspektowej z dodatkiem gruboziarnistego piasku rzeczno-głazowego i kilku garści opłok rogowych (mieszankę taką można kupić w sklepach ogrodniczych). Gatunki kwiatów wybiera się w zależności od położenia balkonu. Jeżeli jest zwrócony w stronę południową, można posadzić już z początkiem maja: pelargonie, begonie, petunie, szalwie (sadzi się w odstępach 15-20 cm), bratki i stokrotki (w odstępach 10-12 cm) — po 15 maja sieje się fasolkę i pachnący groszek.

Na balkon mniej nasłonecznionym świetłem rosną fuksje, hortensje, niezapominajki (sadzi się w odstępach 12 cm). W miejscach bardzo mało nasłonecznionych sieje się paprocie, barwinek, trzykrotkę, bluszcz.

W ciepłotłoczonych misach radzę zrobić trwałe ogródki z roślinami rosnących przez cały rok i usta-

wić je w mieszkaniu. W tym wypadku ważny jest odpowiedni dobór roślin o jednakowych potrzebach i zbliżonych warunkach, w których rosną.



Długi żakiet, który można zastąpić z każdym rodzajem ubioru lansowanym przez obecną modę. Można go nosić do spodni, spodniczek mini i spódnic maxi. Radzimy wykorzystać naszą propozycję przy uzupełnianiu wiosennej garderoby, bo żakiet na pewno będzie modny przez kilka sezonów.

POGODA

Chłód nie chce ustąpić. A tak bardzo jesteśmy spragnieni słońca i ciepła. Czy długo jeszcze tej chłodnej pogody? Wnioskując z sytuacji atmosferycznej wolno założyć, że z nadejściem maja nastąpi poprawa, początkowo nieznaczna, z każdym dniem jednak coraz bardziej widoczna. Tak więc na razie jeszcze chłodno, temperatura od 8 do 15 stopni, zamurzenie zmienne z przejaśnieniami i rozpodzieniami, ale także lokalnymi niedużymi opadami deszczu. Noce chłodne. W najbliższych dniach stopniowy wzrost temperatury do 20 stopni. Wiosna, która już kilka razy próbowała obdarzyć nas słońcem i ciepłem, tym razem usadowiła się na dobre.

W bież. roku plan rzeczowy Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego w Nowej Hucie wynosi 7.026 izb mieszkalnych. Zadania I kwartału zostały wykonane zgodnie z założeniami; w tym okresie przekazano do użytku 1578 izb.

Na przestrzeni 1970 r. PBM wybuduje w Nowej Hucie 28 bloków mieszkalnych. Dalszych 12 budynków czteropiętrowych otrzymają Mistrzejowice, 11 — wybudowanych zostanie w os. Na Wzgórzach Krzesławickich, 4 bloki jedynastokondygnacyjne w os. Krakowiaków oraz 1 wysoki budynek w os. Handlowym.

W tym roku plan zakłada przekazanie do użytku szere-

◆ Ponad 7 tys. izb ◆ Nowe obiekty socjalne

gu obiektów socjalnych, głównie w najmłodszych osiedlach dzielnicy. Należą do nich 2 budynki dla szkół podstawowych w Mistrzejowicach (pierwsze dni maja) oraz na Wzgórzach Krzesławickich. Oddanie tego drugiego obiektu planowane jest w lipcu bież. roku. Również w maju nastąpi otwarcie basenu kąpielowego w obiektach szkolnych w os. Kolorowym. Dla najmłodszych mieszkańców Mistrzejowic w czerwcu planuje się przekazanie przedszkola.

Wśród obiektów socjalnych, planowanych w roku bież. znajdują się też pawilony handlowe. W I kwartale, tego rodzaju inwestycję oddano do użytku w Bieńczycach Nowych, duży pawilon handlowy, przewidziany w planie na rok 1971, przedsiębiorstwo wykonane pod koniec bież. roku. Będzie to pawilon nr 156 w os. Mistrzejowice. Jego część handlowa wykonana zostanie w grudniu 1970 r., a część klubowa — w roku przyszłym.

W lipcu bież. roku planuje się przekazanie pawilonu pralniczego w os. Na Wzgórzach Krzesławickich. Niezależnie od izb mieszkalnych i obiektów socjalno-usługowych na terenie dzielnicy, PBM ma również poważne zadania do wykonania w samym Krakowie. Chodzi tu głównie o duże obiekty użytkowe. **bg**

CO W TYGODNIU?

KINA	PONIEDZIAŁEK
ŚWIATOWID od 1 do 4 maja br. godz. 15.45, 18 i 20.15, „Winnietou i król nafty”, produkcji jugosłowiańskiej, doz. od lat 14, od 5 do 7 bm. godz. 16, 18 i 20 „Tajemniczy mnich” produkcji radzieckiej, doz. od lat 14, od 8 do 12 bm. godz. 15.45, 18 i 20.15 „Dziewczyna z walizką” produkcji włoskiej, doz. od lat 16. ŚWIATOWID Mała Sala (nieczynna) Remont. ŚWIT od 1 do 3 maja br. godz. 16, 18 i 20 „Nie ma powrotu Johnny” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 4 do 8 bm. godz. 15.45, 18 i 20.15 „Szczęśliwy Aleksander” produkcji francuskiej, doz. od lat 14. SWIT Mała Sala od 1 do 8 maja br. godz. 15, 17 i 19 „Moja siostra — moja miłość” produkcji szwedzkiej, doz. od lat 18. SFINKS od 20 bm. do 3 maja br. godz. 16 i 19 „Największe widowisko świata” produkcji USA, doz. od lat 11, od 4 do 6 bm. godz. 16, 18 i 20 „Dziewczyna z diabelskiej przystani” produkcji węgierskiej, doz. od lat 16, od 7 do 10 bm. godz. 15.45, 18 i 20.15 „Operacja święty January” produkcji włoskiej, doz. od lat 16.	14.25 Politechnika. 16.40 Dziennik. 16.50 Zwierzyńiec. 17.35 Echo stadionu. 17.55 Kronika. 18.10 Teletrybuna. 18.40 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV: „Balladyna”. 22.05 Polski Film Dokument. 22.50 Dziennik.
TEATR LUDOWY	WTOREK
1 maja br. teatr nieczynny, 2 bm. godz. 19.15 „Król Jan”, 3 bm. godz. 19.15 „Księżniczka na opak wywrócona”, 4 bm. teatr nieczynny, 5 bm. godz. 19.15 „Czajka”, 6 bm. godz. 11 „Król i marchewka” (bajka), 7 bm. godz. 19.15 „Księżniczka na opak wywrócona”, 8 bm. godz. 19.15 „Król Jan”.	9.55 Dla szkół: kl. I lic. Język polski. 10.30 Między wrześniem a majem — film. 12.00 Z cyklu: Wybieramy zawod. 12.45 Politechnika. 16.25 Kronika. 16.50 Telewizyjka. 18.45 Na złaku świetokrzyskim — reportaż. 18.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Między wrześniem a majem film. 21.35 Recital Rity Hovink. 22.10 Dziennik.
TELEWIZJA	ŚRODA
OD 1 DO 8 BM. 7.55 Sprawozdanie z manifestacji 1-majowej. 13.50 Seznam muzyczny. 14.35 Dla ml. widz. 15.30 Cyrk w studio. 16.30 Międzynarodowy miłyng lekkoatletyczny. 17.30 Bilet do teledina. 17.50 Gęsi za wodą. 18.20 Estrada literacka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Muzyka lekka, latwa i przyjemna. 21.20 „Francuzka i miłość” — film.	10.00 „Cztery pancerni i pies”. 11.55 Dla szkół: kl. VI Fizyka. 12.45 Kl. VIII Wychowanie obywatelskie. 14.25 Politechnika. 16.00 Klub rodziców. 16.25 Kronika. 16.40 Dziennik. 16.50 Dla dzieci. 17.20 Teatr prozy w odcinkach. 17.35 Ludzie huty. 17.50 Międzypaństwowe spotkanie w pitce nożnej Polska — Irlandia. 18.45 Pierwsze spotkanie. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Cztery pancerni i pies”. 21.05 Światowid. 21.35 PKF. 21.45 „Ballady i romanse” — widowisko muzyczno-baletowe. 22.25 Dziennik.
PIĄTEK	CZWARTEK
7.55 Sprawozdanie z manifestacji 1-majowej. 13.50 Seznam muzyczny. 14.35 Dla ml. widz. 15.30 Cyrk w studio. 16.30 Międzynarodowy miłyng lekkoatletyczny. 17.30 Bilet do teledina. 17.50 Gęsi za wodą. 18.20 Estrada literacka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Muzyka lekka, latwa i przyjemna. 21.20 „Francuzka i miłość” — film.	8.15 Matematyka w szkole. 9.00 Dla szkół: kl. I, II, III lic. XI Język polski. 10.55 Język polski dla kl. VII. 11.55 Historia dla kl. V. 14.25 Politechnika. 16.20 Teatr prozy w odcinkach. 16.40 Dziennik. 16.50 Dla młodych widzów. 17.50 Dzień czechosłowacki w TVP. 17.55 Karlstein, Koronacyjne klejnoty. 18.30 Program rozrywkowy. 18.45 Rep. filmowy TV Słowackiej. 19.05 Przemówienie ambasadora CSRS. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Program rozrywkowy. 20.30 Kraj. 21.15 Film fab. 22.05 Koncert na zamku Kaczina — film. 22.25 Dziennik.
PIĄTEK	PIĄTEK
7.55 Sprawozdanie z manifestacji 1-majowej. 13.50 Seznam muzyczny. 14.35 Dla ml. widz. 15.30 Cyrk w studio. 16.30 Międzynarodowy miłyng lekkoatletyczny. 17.30 Bilet do teledina. 17.50 Gęsi za wodą. 18.20 Estrada literacka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Muzyka lekka, latwa i przyjemna. 21.20 „Francuzka i miłość” — film.	9.55 Dla szkół: kl. VII Zajęcia techniczne. 10.30 Film fab. prod. CSRS. 12.45 Dla kl. II—III lic. Przynależność obronna. 14.25 Politechnika. 16.05 Kronika. 16.20 Teatr prozy w odcinkach. 16.40 Dziennik. 16.50 Dla młodych widzów. 17.50 Dzień czechosłowacki w TVP. 17.55 Karlstein, Koronacyjne klejnoty. 18.30 Program rozrywkowy. 18.45 Rep. filmowy TV Słowackiej. 19.05 Przemówienie ambasadora CSRS. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Program rozrywkowy. 20.30 Kraj. 21.15 Film fab. 22.05 Koncert na zamku Kaczina — film. 22.25 Dziennik.
SOBOTA	PIĄTEK
8.40 „Zabawa na sto dwa” — film ang. 10.55 Geografia dla klas V. 11.55 Zoologia dla klas VII. 14.25 TV Kurs rolniczy. 15.00 Wychowanie fizyczne naszych dzieci. 16.10 Sztajer się rozpoczyna. 16.40 Dziennik. 16.55 Sprawozdanie z międzynarodowego meczu piłki nożnej Węgry — Polska. 18.45 Drogi zwycięstwa. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 „Zabawa na sto dwa” — film. 21.35 Dziennik. 22.00 Recital Ewy Demarczyk. 23.05 „Portret z wyobraźni” — nowela filmowa.	9.55 Dla szkół: kl. VII Zajęcia techniczne. 10.30 Film fab. prod. CSRS. 12.45 Dla kl. II—III lic. Przynależność obronna. 14.25 Politechnika. 16.05 Kronika. 16.20 Teatr prozy w odcinkach. 16.40 Dziennik. 16.50 Dla młodych widzów. 17.50 Dzień czechosłowacki w TVP. 17.55 Karlstein, Koronacyjne klejnoty. 18.30 Program rozrywkowy. 18.45 Rep. filmowy TV Słowackiej. 19.05 Przemówienie ambasadora CSRS. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Program rozrywkowy. 20.30 Kraj. 21.15 Film fab. 22.05 Koncert na zamku Kaczina — film. 22.25 Dziennik.
SOBOTA	PIĄTEK
8.40 „Zabawa na sto dwa” — film ang. 10.55 Geografia dla klas V. 11.55 Zoologia dla klas VII. 14.25 TV Kurs rolniczy. 15.00 Wychowanie fizyczne naszych dzieci. 16.10 Sztajer się rozpoczyna. 16.40 Dziennik. 16.55 Sprawozdanie z międzynarodowego meczu piłki nożnej Węgry — Polska. 18.45 Drogi zwycięstwa. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 „Zabawa na sto dwa” — film. 21.35 Dziennik. 22.00 Recital Ewy Demarczyk. 23.05 „Portret z wyobraźni” — nowela filmowa.	9.55 Dla szkół: kl. VII Zajęcia techniczne. 10.30 Film fab. prod. CSRS. 12.45 Dla kl. II—III lic. Przynależność obronna. 14.25 Politechnika. 16.05 Kronika. 16.20 Teatr prozy w odcinkach. 16.40 Dziennik. 16.50 Dla młodych widzów. 17.50 Dzień czechosłowacki w TVP. 17.55 Karlstein, Koronacyjne klejnoty. 18.30 Program rozrywkowy. 18.45 Rep. filmowy TV Słowackiej. 19.05 Przemówienie ambasadora CSRS. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Program rozrywkowy. 20.30 Kraj. 21.15 Film fab. 22.05 Koncert na zamku Kaczina — film. 22.25 Dziennik.

KSIĄŻECZKA MIESZKANIOWA PKO DLA SIEROTY



W ub. sobotę w Ognisku Młodych odbyło się wręczenie książeczki mieszkaniowej PKO sierocie po zmarłym pracowniku Wydz. Wielkie Piece T. Rapacz. Elżbieta otrzymała książeczkę ufundowaną przez IV Brygadę Wielkich Pieców z wkładem 7.200 zł. Ponadto ofiarodawcy pomyśleli o przyborach szkolnych i stołowych.

Na zdjęciu książeczkę PKO wręcza Elżbieta Rapacz zast. kierownika wydziału mgr inż. Tadeusz Olek. Obecni byli przew. RO Jan Łopata i kier. zmiany inż. Andrzej Jurasz.

Tekst i foto: J. BROZEK

Dni Oświaty, Książki i Prasy w Klubie MPIK

W maju, Klub Prasy w Nowej Hucie organizuje szereg ciekawych spotkań, odczytów i imprez. Większość z nich związana jest tematycznie z Dniami Oświaty, Książki i Prasy. 4 bm. planowany jest odczyt red. Ryszarda Zielińskiego pt. „Narodziny Ludowego Wojska Polskiego — fakty i literatura”, w następnym dniu Klub MPIK zaprasza na spotkanie z Stefanem Otwinowskim, a 6 maja red. R. Zieliński wygłosi odczyt pt. „Długa wojna światowa w świetle piśmiennictwa”.

„Cybernetyka i współczesność” — to tytuł odczytu prof. dr Wiktora Bonieckiego, jaki

odbędzie się w MPIK-u 7 maja. W następnym tygodniu planowany jest koncert fortepianowy muzyki węgierskiej, w wykonaniu pianisty tego kraju, Lajosa Teleki. 11 maja doc. dr Antoni Podraza wygłosi odczyt pt. „Lenin jako pisarz polityczny”, a 12 bm. Jan Maciąg mówi będzie na temat „XX wiek w literaturze polskiej”.

„Z kamerą po Azji Centralnej”, odczyt Jerzego Krasickiego planowany jest 15 bm. w Klubie Prasy, 18 tego miesiąca red. Zbigniew Turek omówi zagadnienie „Ziemie Północne i Zachodnie w zapisach prasy polskiej z ubiegłego ćwierćwiecza”.

Spotkanie z przedstawicielem węgierskiej Agencji Prasowej MTI przewidziane jest 19 bm. a 20 maja odbędzie się przegląd węgierskich filmów krótkometrażowych o tematyce krajoznawczej. 25 mgr Jan Snopek wygłosi odczyt pt. „Kościół katolicki a świat współczesny”, w następnym dniu mgr Stanisław Mycielski mówi będzie na temat „Egzotyki w literaturze polskiej”.

W maju Klub Prasy organizuje szereg ciekawych ekspozycji. Od 1 do 15 maja czynna będzie wystawa prac malarskich egipcjan Inji Efflatoun, w drugiej połowie miesiąca planowana jest wystawa dokumentalna „25-lecie Węgierskiej Republiki Ludowej”.

Od 4 do 9 maja oglądać będziemy wystawę wydawnictw MON, od 11 do 16 bm. — wystawę książkową Sp. Wyd. „Czytelnik”, a od 18 do 23 bm. — reprodukcji i wydawnictw albumowych.

10 maja planowany jest wielki uliczny kiermasz — książki, prasy, reprodukcji, płyt, pocztówek itp. **bg**

Zgromadzenie młodzieży

W chwili kiedy drukujemy dzisiejszy numer Głosu Nowej Huty na placu przed kombinatem odbywa się zgromadzenie młodzieży pracującej w Hucie im. Lenina.

Celem zgromadzenia jest podsumowanie Warty Leninowskiej pod nazwą 100 dni szturmowych i wytyczonej pracy każdego ZMS-owca oraz realizacji I etapu młodzieżowego czynu leninowskiego.

Podczas zgromadzenia zostaną wręczone odznaki im. J. Krasickiego dla grupy działaczy i aktywistów ZMP — budowniczych Huty im. Lenina.

Nowości w gastronomii...

Jak co roku, w okresie wiosenno-letnim, przed niektórymi zakładami gastronomicznymi w Nowej Hucie czynne będą ogródki na zewnątrz zakładu. W ten sposób w tym roku poszerzono kawiarnię „Stylowa” i „Mozaika” oraz restaurację „Arkadia” i „Mozaika”. Natomiast „Oaza” i „Nowoczesna” zaprasza mieszkańców Nowej Huty na tarasy.

Od kwietnia czynny jest lokal letni, typu „Krakus” obok kina „Światowid”, tego rodzaju zakład, w Ośrodku Sportowo-Wypoczynkowym na Zalewie otwarto z okazji Święta 1 Maja.

Dyrekcja Nowohuckich Zakładów Gastronomicznych wiele uwagi poświęca remontom zakładów. Ostatnio odnowiona została restauracja „Ludowa”, częściowo „Nowoczesna”, w tych dniach rozpoczyna się remont kawiarni „Lajkonik”.

Zgodnie z życzeniami mieszkańców dzielnicy, szereg zakładów gastronomicznych prowadzi kąciki dietetyczne. Są to: „Arkadia”, „Jubilatka”, „Wisła” i „Oaza”. Niestety w tym ostatnim lokalu kuchnia dietetyczna nie ma specjalnego powodzenia...

Szereg zakładów gastronomicznych specjalizuje się w niektórych potrawach. Trudno wspominać o wszystkich, może tylko wymienić restaurację „Arkadia”, gdzie specjalnością zakładu jest kuchnia węgierska, oraz restaurację „Ludowa” lansującą kuchnię... polską. **bg**

Ze spotkań środowiskowych

Do końca kwietnia odbywać się będą na terenie Nowej Huty spotkania środowiskowe z posłami i radnymi, mające na celu omówienie najistotniejszych problemów, podejmowanie odpowiednich wniosków.

Większość z tych spotkań już się odbyła. Oto kilka informacji z tej bardzo pozytywnej akcji. Mieszkańcy Grębałowa spotkali się w klubie osiedlowym, aby omówić nie tylko sprawy z własnego podwórka, lecz i problemy ogólnodzielnicowe. M. in. narzekano na trudności z komunikacją, na niedostateczną ilość placówek handlowych.

Sprawy mieszkańców hoteli poruszane były również na spotkaniu w os. Stalowym. Krótkie wnioski z tej narady, to konieczność częstszych kontroli pomieszczeń hotelowych i stołówek przez Stację Sanitarno - Epidemiologiczną. Zwrócono się też z prośbą, aby sklep nocny w tym osiedlu czynny był do godz. 23 a nie do 22.30, jak jest obecnie.

Spotkanie w os. Uroczym poświęcone było głównie spółdzielniom inwalidzkim. Aby poprawić warunki pracy w Sp-ni Inwalidów Usług Przemysłowych „Hutnik” konieczne są nowe pomieszczenia. Wiele problemów ma również Elektrotechniczna Spółdzielnia Inwalidów. Spółdzielnia ta uzyskuje dobre wyniki produkcyjne, realizuje planowane zadania gospodarcze, osiąga wy-

maganą rentowność operacyjną. Boryka się jednak z trudnościami lokalowymi. A przecież spółdzielnia musi prowadzić również działalność rehabilitacyjną, zapewnić dobre warunki pracy zatrudnionym inwalidom.

W styczniu bież. roku spółdzielnia wystąpiła do Prezydium DRN — Wydziału Spraw Lokalowych, z prośbą o przydział zwolnionych przez Miejską Kółłownię pomieszczeń w os. Spółdzielczym. Otrzymanie tego pomieszczenia poprawiłoby w znacznym stopniu warunki higieniczno-sanitarne. Dopomógłoby do stworzenia korzystnych warunków rehabilitacji zawodowej, poprzez otwarcie zakładu pracy chronionej dla około 50 inwalidów. Sprawy te należałoby jak najszybciej rozpatrzyć.

Wnioski os. Młodości, to konieczność sprawdzenia jakości i ilości posiłków w stołówce OZR, kontrola pracy tej placówki. Omawiano także sprawy mieszkańców hoteli, sprawy chuligaństwa, alkoholizmu, komunikacji. Problemy omawiane na spotkaniu w Technikum Ekonomicznym nr 2 w os. Kalinowym dotyczyły głównie komunikacji. Przede wszystkim apelowano, aby zmienić trasę autobusu nr 136, kierując ją do centrum dzielnicy.

W maju organizowane będą spotkania posłów na Sejm: Kazimierza Kurasia i Zbigniewa Skolickiego z mieszkańcami dzielnicy i załogami naszych zakładów. **bg**

KOLONIE LETNIE W 24 OBIEKTACH SZKOLNYCH

W tym roku, Wydział Oświaty Prezydium DRN wytypował aż 24 obiekty szkolne na bazy kolonijne i małe formy czasów. Akcja kolonii wakacyjnych i obozów dla dzieci wstąpiła z każdym rokiem. Oś szeregu już lat, młodzież głównie ze środowisk wiejskich, spędza wakacje w Nowej Hucie, mając okazję zapoznania się z najmłodszą dzielnicą Krakowa i z zabawkami starego miasta.

Dużo kolonii ma charakter wymienny. Podczas, gdy dzieci z różnych województw spędzają wakacje w Nowej Hucie nasza młodzież ma okazję przebywania na koloniach w różnych atrakcyjnych miejscowościach kraju.

W tym roku, jak zwykle w dwóch turnusach, gościć będącymy dzieci z różnych województw. M. in. w szkole nr 91 w os. Handlowym znajdzie pomieszczenie kolonia Wydziału Oświaty z Mielca, nr 37 przy ul. Bulwarowej, z Wydziału Oświaty z Lubaczowa (woj. rzeszowski). W budynku szkoły nr 103 w os. Kolorowym mieścić się będzie kolonia dzieci pracowników Rafinerii Nafty w Gorlicach.

PGR-y z Koszalina, Białogostoku, Wrocławia, Rusocina, Złotawy i województwa warszawskiego będą w tym roku gospodarzami kolonii w szkołach nr 80, 83, 100, 102, 105, 115 oraz Technikum Melioracyjnym.

Bazy obozowe ZHP zlokalizowane zostaną w szkołach nr 73 w Lubocy, nr 83 w os. Willowym i nr 101 w os. Kazimierzowskim. Dla półkolonii przewidziane są także obiekty szkolne, jak szkoła podstawowa nr 74 w Branicach, nr 78 w Wadowie, nr 84 w os. Szkolnym, nr 85 w os. Stalowym i nr 125 w os. Strusia.

Ponadto w Nowej Hucie organizować będą kolonie wojewódzkie zarządy gminnych spółdzielni z czterech województw, Zakłady Tworzyw Sztucznych w Pustkowie i Dyrekcja Poczty w Krakowie.

Obecnie trwają przygotowania do przyjęcia miłych gości. Wydział Oświaty ma pełne ręce roboty, trzeba załatwić mnóstwo spraw organizacyjnych, a następnie przygotować obiekty kolonijne i zapewnić odpowiednią kadrę. (m)

Zaczęło się polonezem...

Ostatnio w Szkole nr 91 w Nowej Hucie odbył się przegląd tanecznych zespołów świetlicowych. Udział wzięła młodzież z 18 świetlic przyszkolnych. Zaprezentowano liczne tańce — ludowe, współczesne. Poziom — bardzo wyróżniony i wysoki. Jury miało niełatwą kłopot z ustaleniem kolejnych miejsc. Najlepiej wypadła Szkoła nr 99; jej zespół otrzymał duże brawa za krakowiaka. II miejsce zajęła Szkoła nr 105 (polonez i walc z kółkami). III — Szkoła nr 85 (kazaczok i mazur), IV miejsce zajęła Szkoła nr 125, V — Szkoła nr 84.

Pokaz stanowił przegląd dorobku w jednej z form pracy w świetlicach szkolnych. Udział wzięli m. in. Maria Klasa — wiołytorzka Min. Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, mgr Janina Ciesiak, kier. Centr. Ośrodka Metodycznego z Warszawy Danuta Sroczynska, kier. Okr. Ośrodka Metodycznego w Krakowie, Lucyna Góralaska, przedst. Wydz. Oświaty Prez. DRN Nowa Huta.

Catość imprezy prowadziła (bardzo sprawnie) Barbara Ploch.

Tekst: JOLANTA FONFERKO

Zdjęcia: J. BROZEK



Walczyk z kółkami w wykonaniu dziewczynek ze Szkoły nr 105. Zajęły w pokazie II miejsce.



Wręczenie dyplomu przedst. Szkoły nr 99.

Święto żołnierzy OHP

W ub. niedzielę na stadionie KS Wanda w Nowej Hucie odbyło się przy słonecznej pogodzie uroczyste zaprzysiężenie junaków Ochotniczych Hufców Pracy ZMS i ZMW. W doniosłej uroczystości udział wzięli: sekretarz KW PZPR tow. K. Barwacz, wiceprzew. Prez. WRN tow. J. Sokółowski, zast. komendanta głównego OHP komandor por. L. Leśniński, sekretarz KD PZPR w Nowej Hucie tow. J. Broniek, dyr. nac. PPB HIL tow. R. Kozakiewicz. Obecny też był wicekonsul ZSRR tow. W. Nowikow.



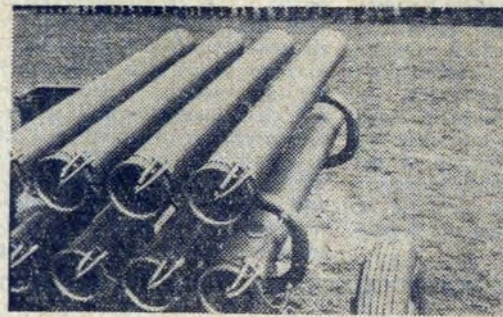
Słubujemy Tobie Ojczyzno...



Wielu przodujących junaków otrzymało nagrody pieniężne i rzeczowe.

Tekst: JOLANTA FONFERKO
Zdjęcia: J. BROŻEK

Unoczysty moment przysięgi na żołnierski sztandar.



Ten nowoczesny sprzęt wojskowy, będący wyposażeniem naszej armii wzbudził duże zainteresowanie.

Defilada. Marszerują członkowie hufców OHP.



Kącik filatelistyczny

ZAMBIA I JEJ FAUNA

Ubiegły rok 1989 był obchodzony jako międzynarodowy rok afrykańskiej turystyki; z tej okazji wiele krajów tego kontynentu wydało okolicznościowe znaczki. W dzisiejszym kąciku przedstawiamy znaczek z cztero-wartościowej serii Zambii. Przedstawia zwierzęta, ryby i ptaki żyjące w tym kraju. (R)



W dziale „Polityka” ułożone są trzy pozycje prezentowane dla czytelników w dzisiejszym zestawie. Są to najnowsze materiały, które mogą być przydatne dla czytelnika w celach szkoleniowych.

Książka Janusza Koleczyńskiego pt. „Dywerysja” — podejmuje próbę przedstawienia mechanizmu i form działania zachodniego aparatu dywersji ideologicznej, działającego przeciwko państwu socjalistycznym. Zmieniają się czasy, a wraz z nimi także formy i metody dywersji, do których sięgają wrogowie naszego ustroju.

Witold Filler — „Teorie i

Człowiek — świat — polityka

praktyki paryskiej „Kultury”. Książka prezentuje ocenę „Kultury” sprowadzając ją do kilku jej tez sztandarowych, wokół których kłębi się wir ubocznych myśli, pomysłów i objawień. „Kultura” to pismo całkowicie w swych kampaniach politycznych nacelowane na kraj, atakujące socjalizm w Polsce.

„O pokój i bezpieczeństwo w Europie” — Dokumenty na-

rady partii komunistycznych i robotniczych Europy w Karłowych Warach, Kwiecień 1967 r. W toku swobodnej i szerokiej dyskusji, zarówno prac przygotowawczych jak i na konferencji, rozpatrzone zostały problemy europejskie w celu umocnienia pokoju w świecie. Program działania zawarty w oświadczeniu daje narodom pokojową alternatywę proponując zastąpienie przeciwstawnych sobie bloków militarnych systemem zbiorowego bezpieczeństwa europejskiego, opartego na zasadach pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społecznych.

KRYSTYNA CIASOŃ

„Miłość dwudziestolatków” reżysera Francois Truffaut. 22-letni młodzieniec po powrocie z wojska ma trudności z ułożeniem sobie życia; poszukując pracy chwytą się różnych śmieśnych zajęć, doświadcza też pierwszych doznań miłosnych. Świeża, odkrywcza wizja nieefektownej codzienności, ciepły, ironiczny humor.

(dr)

Pozłomo: 1. odnalazł się w nutach babuni, 2. gromadzi energię elektryczną, 3. w niej blacha z bloku, 10. jest weselny, lotników i wiele, wiele innych, 11. siostra Balladyny, 12. łączy kilka pięciolini w partyturach utworów kameralnych i orkiestrowych, 13. roślinna, która trafiła do architektury już w starożytności, 15. tarcza — protektorat, 16. dawna miara zawartości złota w stopach, 18. owad — krwiopijca, 20. miniteleskop, 22. farba chroniąca żelazo przed korozją, 24. część stroju liturgicznego księdza katolickiego, 25. zawiera ostatnią wolę, 26. wada wykonawcza; możność przymusowego wykonania wyroków. nakazów, 27. jedna z postaci wody.

Płonowo: 1. zapasy żywności, prowiant, 2. roślinna cebulkowa lub jej kwiat. Jest też wodna, 4. ptak lub gryz, 5. miasto pow. w woj. warszawskim — ma wytwórnię mleka w proszku, 6. pomieszczenie do hodowli drobnych zwierząt lądowych lub ziemnowodnych, 7. przezorność, rozsądek, 8. zabił go Dawid z procy, 10. dramaturg angielski (1712-1757) — jego główne dzieło „Gracz”, 14. członek jednej z wielu partii obszarńicznych broniących interesów wielkiej własności ziemskiej, 15. buty dla butów, 17. degenerowanie przed publicznym występem, 18. uзда, 19. pozostało 0,8 m materiału ubranlowego, 21. nietrawny pierwiastek promieniotwórczy o trzymiowym w bismutu na drodze przemian jądrowych, 22. potężny obszar górski, 23. teren działalności, widzenia, jakichś zdarzeń, wypadków.

Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do dnia 8 maja br. Wśród czytelników, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

„NIE MA POWROTU JOHNNY”
REŻYSERIA: KAVEH PUR RAHNAMA
PRODUKCJA: POLSKA
KINO: „SWIT”, 1-3 BM.

Film ten jest pracą dyplomową 32-letniego Irańczyka Kaveh Pur Rahnama, absolwenta łódzkiej PWSTiF — i ósmym w dziejach tej szkoły dyplomowym filmem pełnometrażowym skierowanym do normalnego rozpowszechniania. Produkcję sfinansował zespół „Wektor”, a opiekę artystyczną nad realizacją — podobnie jak w przypadku „Żywotu Mateusza” Witolda Leszczyńskiego — sprawowała reżyser Wanda Jakubowska. „Nie ma powrotu Johnny” opowiada historię oficera amerykańskiego jeńca — wrogów skutych ze sobą łańcuchem i zagubionych w tropikalnej

dżungli. Motyw ten, w filmie nie nowy, posłużył reżyserowi dla skonfrontowania sylwetek psychologicznych ludzi, reprezentujących skrajnie różne postawy polityczne i moralne. Poddane są one próbie niemal w absurdalnej sytuacji wojennej, w jakiej znalazł się bohaterowie.

Realizacja filmu nastęrczała oczywiście mnóstwo kłopotów. Wiele czasu zajęło wyszukanie plenerów, które imitowałyby egzotyczną scenografię Wietnamu. Ostatecznie zdjęcia kręcono w okolicach Zalewu Szczecińskiego i w Świnie koło Gdańska. W roli tytułowej wystąpił Jacek Recknitz,

a w roli przykutego do niego jeńca — wyłoniony w wyniku żmudnych prób spośród 900 Wietnamczyków — absolwent szkoły morskiej w Gdyni Nguyen Van Quynh. Niestety, ani on, ani grający rybaka Vong Van Cat — absolwent Politechniki szczecińskiej, nie zdążyli zobaczyć rezultatów swej filmowej przygody. Odjechali do ojczyzny, zanim film został ukończony.

Dialogi, których zresztą jest bardzo niewiele, prowadzone w oczyszczonych językach bohaterów, tłumaczone są w formie napisów.

„SZCZĘŚLIWY ALEKSANDER”
REŻYSERIA: YVES ROBERT
PRODUKCJA: FRANCUSKA
KINO: „SWIT”, 4-8 BM.

Oto głos reżysera o tej barwnej komedii obyczajowej: „Chodzi tu o pochwałę lenistwa. Tak jest! Aleksander jest spokojnym chłopcem o marzylińskim usposobieniu, żyje szczęśliwie aż do chwili, w której popełnia fatalny błąd i żeni się. Potem los uwalnia go od tych więzów i Aleksander znów jest szczęśliwy. Ma wieczne, niekończące się wakacje, śpi, je, poluje, gra w piłkę. I już nigdy się nie ożeni. Tworząc postać Aleksandra, dałem wyraz utajonemu marzeniu, swoim i innych... Może ktoś powie, że to jest niemoralne? Możliwe, ale jakie przyjemne...”

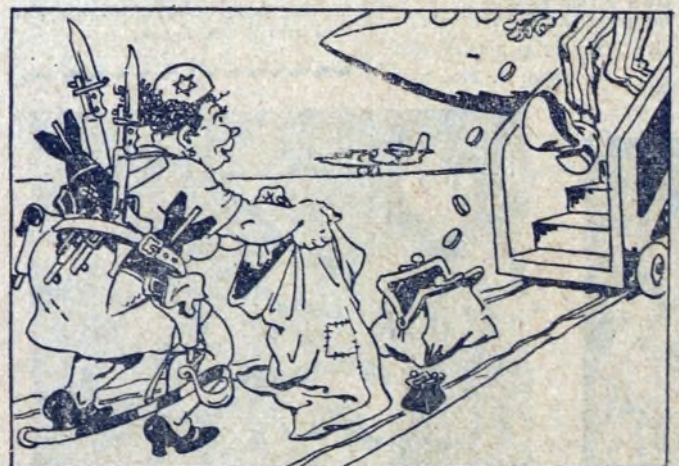
ZAKUPILIŚMY

„Skradzione pocałunki” — dalsze losy Antoine'a, bohatera filmów „Czterysta batów” i

Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” — Kraków ul. Wielopole 1 D-10

SATYRA POLITYCZNA

W przeddzień wizyty pełnomocnika rządu USA w Tel Awiwie liczne gazety zagraniczne pisały o tym, że izraelscy przywódcy zamierzają postawić przed przedstawicielem Waszyngtonu sprawę zwiększenia ekonomicznej i militarnej pomocy dla Izraela.

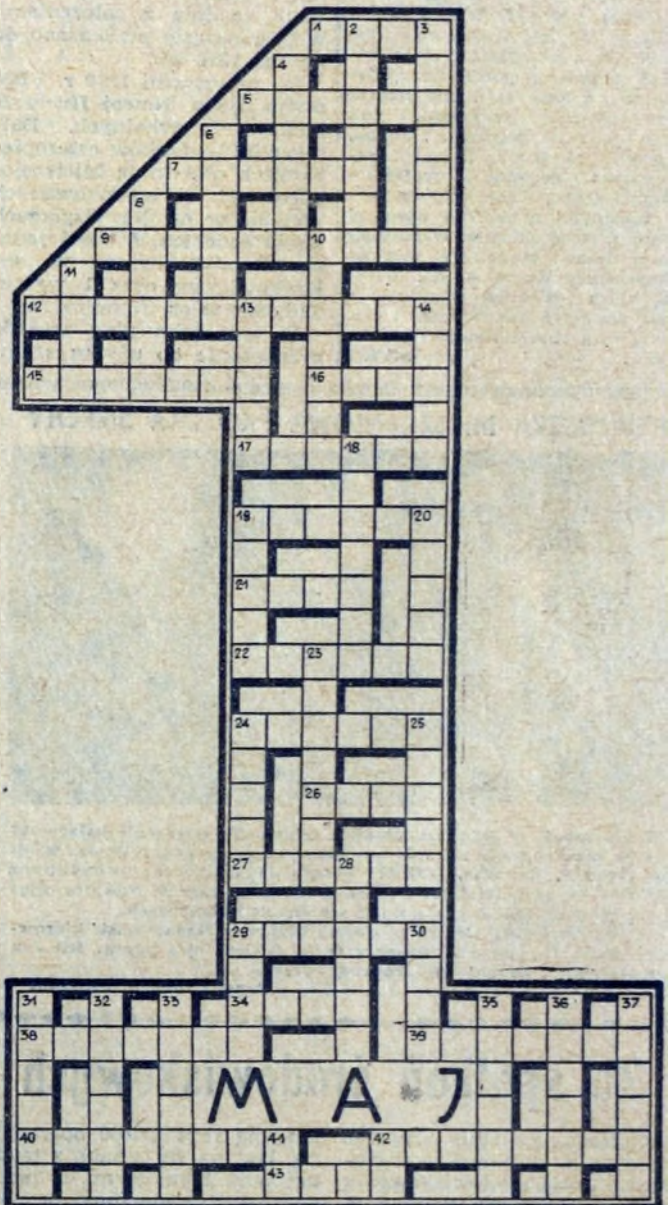


Uroczyste powitanie „protektora”.

(„Prawda”)

ROZRYWKI UMYSŁOWE

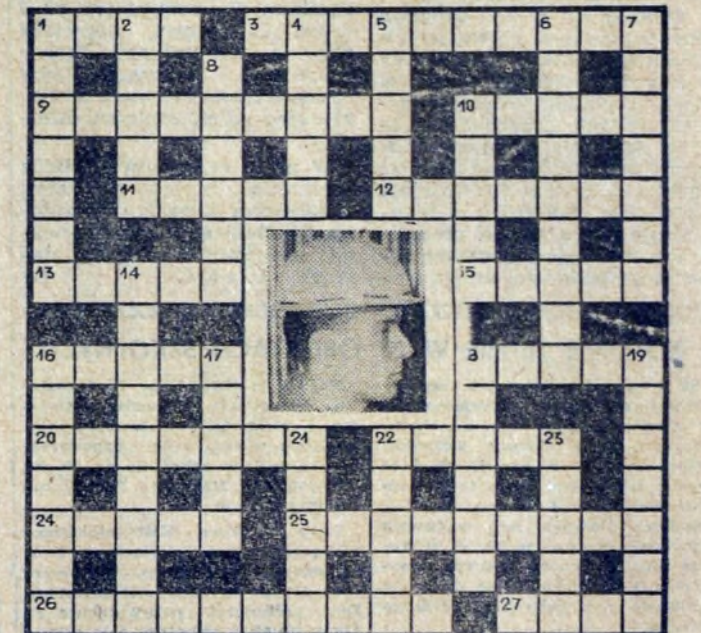
KRZYŻÓWKA I



Pozłomo: 1. pierwsza ofiara podboju powietrza, 5. zawód Zawiszy, 7. generał — gubernator, który odegrał decydującą rolę w sprzysiężeniu, którego ofiarą padł car Paweł I, 9. jedna z największych rzek pd. Azji (bez h), 12. zespół środkowian, skupienie, 15. czarownica, która trafiła do telewizji, 16. niechęć, uraza, 17. ta z krainy czarów, 18. na talerzu i w warszawskiej doroczce, 21. drzewo do wysadzania dróg, 22. b. twardego metalu srebrozłoty, pierwiastek, 24. mięso ze słoniny, 26. mieszkanie borsuka, 27. prymitywny środek lokomocji wodnej, 29. biała małonka grabu, 34. pełni umowną funkcję informacyjną, 38. ...d'Ampezo lub Ford, 39. ojczyste Napoleona, 40. element zdobniczy w architekturze, sztukach plastycznych, 42. usługuje w haemie, 43. koń biały, piękny.

Płonowo: 2. drogocenny na pal.

KRZYŻÓWKA II



BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 16 WYLOSOWALI:

1. Władysław Jaśko — Nowa Huta, os. Centrum C, bl. 8/37; 2. Ada Duszyńska — Nowa Huta, os. Kolorowe 8/18; 3. Halina Halaska — Nowa Huta, os. Zielone 1/39; 4. Aleksander Irzyk — Nowa Huta, os. Zielone 1/39; 5. Stefania Chorzewska — Kraków, ul. Krótka 8/8.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

ROZWIĄZANIA Z NR 17 KRZYŻÓWKA

Pozłomo: 3. skoroszyt, 5. pro-

man, 6. wialnia, 8. Spała, 11. koper, 14. Adyga, 16. warkocz, 17. Unita, 18. Cyryl, 19. Lakonia, 20. forma, 22. pirat, 23. astat, 27. kultura, 28. peleton, 29. konkurent.

Płonowo: 1. baraks, 2. szmira, 3. słońce, 4. Talmud, 5. ptak, 7. aria, 9. Patroklos, 10. ładownica, 12. Orinoko, 13. rywalka, 14. praczka, 15. gryzka, 20. frak, 21. młotek, 23. insekt, 24. tron, 25. afront, 26. trener.

MAŁA KRZYŻÓWKA

Pozłomo: 4. Kercelak, 5. medalion, 7. ojczyzna.

Płonowo: 1. perwersja, 2. Dedal, 3. mandolina, 6. awizo,